Nr. 224. Poniedziałek, 2 Października 1882. Rok 72.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct, drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi za IV ćwierćrocze w miejscu 3 zł., **pocztą 4** zł.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł., **pocztą 1** zł. **35** ct. — Z „Przewodnikiem“ za IV ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4** zł. **75** ct.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1** zł. **65** ct. — Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował praktykanta sądowego Eugeniusza Warmskiego bezpłatnym auskultantem dla swego okręgu.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 2 października.

Zagraniczna prasa i w ogóle zagranica coraz uważniej śledzi sytuacyę polityczną w Austryi, coraz ściślej rozpatruje się w stosunkach, i w konsekwencyi dochodzi do coraz trafniejszych konkluzyj, zupełnie niepodobnych do tych pessymistycznych horoskopów, jakie stawiała gabinetowi hr. Taaffego w pierwszej chwili po objęciu steru. Augsburska *Allg. Ztg.*, organ, jak wiadomo, bardzo poważny i w sądach swoich rozważny, po raz drugi w krótkim przeciągu czasu całą seryę artykułów poświęca wewnętrznej polityce austryackiej, i wypowiada bez ogródek całą prawdę o stronnictwie wiernokonstytucyjnem. Znakomicie przedstawił ten organ ostatni okres rządów ks. Auersperga, kiedy to gabinet wiernokonstytucyjny z pewną abnegacyą polityczną starał się wytrwać na trudnem stanowisku, a stronnictwo wiernokonstytucyjne ścigało go na każdym kroku objawami niezadowolenia i nieufności, jak gdyby to był rząd jemu nieprzyjazny. „Nigdy, mówi organ augsburski, ministerstwo nie miało od własnego stronnictwa do zniesienia więcej szykan i upokorzeń, nigdy stronnictwo nie traktowało własnego rządu bezwzględniej! A właśnie gabinet, w ten sposób traktowany, składał się z mężów, którzy dla stronnictwa wiernokonstytucyjnego zdobyli stanowisko, jakiego ono ani przedtem nie posiadało, ani w przyszłości posiadać nie będzie.“

Historya tych szykan i upokorzeń, o których wspomina organ augsburski, znaną jest tak dobrze i tak żywo tkwi jeszcze w pamięci, że jej tu przytaczać nie potrzebujemy. Główni aktorowie tych walk, jakie stoczyć musiał gabinet ks. Auersperga w ostatnim okresie swoich rządów z własnem stronnictwem, są jeszcze czynni na widowni parlamentarnej, ale nie myślą bynajmniej przyznawać się do błędów popełnionych i wysnuć z przeszłości nauki na przyszłość. Historya błędów popełnionych w roku 1878 wobec gabinetu ks. Auersperga, powtórzyła się zaraz w latach następnych, gdy hr. Taaffe ofiarował lewicy słuszny udział w rządach. Nie przyjęto żadnej propozycyi, nie objęto żadnej teki ofiarowanej, lecz owszem w dziwnem zaślepieniu zrezygnowano na to wszystko, co jeszcze z dawnego panowania pozostało. Hrabia Coronini upadł przecież tak samo pod naciskiem stronnictwa wiernokonstytucyjnego jak przedtem ks. Auersperg. A posiadanie tak ważnej pozycyi, jaką w parlamentarnem życiu stanowi prezydentura Izby, jest faktem niezwykłej doniosłości. Lekceważyć to mogli chyba ci, którzy przedtem lekceważyli sobie kilka tek ofiarowanych.

Przypominamy to wszystko dlatego, żeby za śmiałem nie wydawało się powyższe twierdzenie augburskiego organu, że nigdy już stronnictwo wiernokonstytucyjne nie wzniesie się na stanowisko tak wpływowe jak dawniej. Koleje życia politycznego i losy stronnictw są wprawdzie tak samo zmienne, jak wszystko na świecie, ale nigdy przypadek nie odgrywa w polityce takiej roli, żeby koniecznie władza cisnąć się miała do rąk tego, kto z niej nie umiał korzystać i kto po jej utracie nie umiał jej odzyskać walką na lojalnej drodze. Dopóki stronnictwo wiernokonstytucyjne postępuje tak jak dotąd, t. j. odpycha od siebie wszelki program dodatni i wszelki udział dodatni w pracy, dotąd trwa kontynuacya zabójczych dlań błędów politycznych. Za nadto bogata jest Austrya w inteligencyę polityczną, ażeby mimo takich błędów jedno stronnictwo miało posiadać monopol rządów. Wśród błędów lewicy prawica odbyła kilka świetnych prób swojej zdolności do rządzenia, i dziś musiałaby chyba sama popaść w wielkie błędy polityczne, żeby już w najbliższej kampanii wyborczej miała zostać pokonaną.

Sejm krajowy.

(XV posiedzenie d. 30 września.)

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 11 min. 30 przed południem.

Komisya górnicza wybrała przewodniczącym p. Górajskiego, zastępcą p. Józefa Jasińskiego, sekretarzem p. Fedorowicza.

Spis petycyj doszedł do liczby 506, nowych petycyj nadeszło zatem 56, które przekazano, jak następuje:

Do komisyi kolejowej dwie petycye w sprawie budowy kolei żelaznej z Rzeszowa do Sandomierza.

Do komisyi administracyjnej petycyę wydz. pow. Bohorodczany w sprawie przymusowego ubezpieczenia budynków włościańskich i ks. Leona Witoszyńskiego w sprawie utworzenia biura asekuracyjnego dla budynków publicznych.

Do komisyi petycyjnej gm. Krasne i Mokrzany o zapomogę dla pogorzelców, gm. Wampierzów o zapomogę na zasiewy, wydz. pow. Kałusz o utrzymanie warzelni soli w Kałuszu, dr. Daniela Wierzbickiego o subwencyę na wydanie sekstansu i Bronisławy Stelczyk o subwencyę na kształcenie się w rysunkach.

Do komisyi edukacyjnej dwie petycye w sprawie reformy ustaw szkolnych, jedną w sprawie reorganizacyi szkół ludowych, jedną o podwyższenie płac nauczycieli, oraz petycyę Nehemjasza Landesa o zaliczenie do emerytury lat służby nie-etatowej.

Do komisyi podatkowej 24 petycyj w sprawie mylnego wymiaru podatku gruntowego i nowych norm egzekucyjnych. Poseł Władysław Wolański zwrócił uwagę komisyi na ważne daty w petycyach tych zawarte.

Do komisyi prawniczej petycyę Jana Frankowicza z zażaleniem na Bank włościański i gm. Jasło o zaprowadzenie tamże sądu kolegialnego.

Do komisyi kultury krajowej petycyę spółki wodnej regulującej rzeki Gniła Lipa o subwencyę i pomoc biura melioracyjnego.

Do komisyi górniczej petycye Towarzystwa opieki i rozwoju górnictwa i przemysłu naftowego w Galicyi o otwarcie kursów górniczo-technicznych przy zakładach technicznych i o subwencyę dla pisma *Górnik.*

Do komisyi budżetowej miała być odesłaną petycya gminy Brody o opiekę kraju na pożyczkę 200.000 złr., lecz na wniosek p. Zuckra odesłano ją do Wydziału krajowego jako komisyi, zaś do komisyi budżetowej odesłane zostały petycye gm. Bagienica o subwencyę na budowę szkoły, Towarzystwa rybackiego, internatu w Krakowie o subwencye, Stanisława Reichana, malarza, o subwencyę na kształcenie się w malarstwie, Albiny Mozdyniewicz, gm. Jezierna i towarzystwa „Akademiczne Bractwo“ o zapomogi, Wiktora Zaremby o wsparcie, Eugenii Krzeczkowskiej o darowiznę nieściągniętej zaliczki pobranej przez jej ojca, gm. Jezierna o zapomogę lub pożyczkę, dyrekcyi teatru w Krakowie o zasiłek 5.000 złr. na po-

---

2)

Z HISTORYI NIE-BOHATERÓW

I.

(Ciąg dalszy.)

Nie skończylibyśmy prędko, gdybyśmy chcieli powtarzać wszystkie rozmowy starego z dzieckiem. Trąbalski nie miał wymowy; czasem trochę się nawet jąkał i zacinał, a wtedy między jednym przestankiem a drugim powtarzały się te same wyrazy jakby pomięszane jednostajnie nuty w popsutej katarynce ulicznej. Był to zawsze dowód pewnego wzruszenia; stary jąkał się zaś i powtarzał najwięcej, gdy opowiadał o przeszłości wielkiego domu i fabryki Fechnerów.

Szlacheckie rody mają swoje papiery, listy, zapiski i wspomnienia po archiwach domowych; jedyną kroniką rodu Fechnerów był stary kasyer. Kończył się wówczas rok czterdziesty, odkąd pracował u boku pana Edwarda, dziadka Antosia — pamiętał więc dawne dzieje i skromne początki domu. Pan Edward, tak chce legenda, był w pierwszej młodości prostym robotnikiem w jakichś czeskich fabrykach, ale Trąbalski wówczas jeszcze go nie znał. Spotkali się pierwszy raz w Łodzi, gdzie Fechner pracował u bogatego dyrektora fabryki płócienek i drylichów, i tak dalece umiał zyskać zaufanie swego pryncypała, że po kilku latach ożenił się z jego córką, a przeniósłszy się do Warszawy, od razu stanął na czele komisowego domu, mającego znaczne interesa i stosunki zagranicą. Potem na spółkę z ojcem żony założył fabrykę, dziś już w całym kraju znaną a którą potem na własną prowadził rękę. Ale cóż? wiemy o tem wszystkiem ze słyszenia, i nasze opowiadanie, to jakby suchy kronikarski zapisek — trzebaby posłuchać Trąbalskiego, jak opowiadał te czasy. Bo on tę przeszłość pamiętał — przeżył z dnia na dzień. Pan Edward i jego kasyer, jak Telemak z Mentorem, byli bohaterami prostej *Odyssei*, której ramami wprawdzie nie było morze egejskie ani brzegi Itaki, tylko Łódź i Warszawa, a zamiast królewskiej córy Nauzykai i hardej Penelopy, bohaterką była skromna panna Henryka, także skrzętna i gospodarna. Niemniej była to Odyssea zasługi i pracy, zatem nie pozbawiona wielkości. Telemak, gdy przyjechał z Czech w żydowskiej bryce (kolei jeszcze wówczas nie znano), całym majątkiem jego był parasol i barometr w skórzanej pochewce. Mentor był także biedny; raz na dwa lata sprawiał jedno ubranie. i zdarzało się. że jeden obiad jadał przez dwa dni.

— No i widzisz teraz mój Antosiu — mówił stary z upodobaniem — teraz jesteśmy — tak, jesteśmy!

Nie kończył zdania, tylko z słuszną dumą patrzał na aksamitne wyłogi czarnego tużurka.

Ileż to razy musiał opisywać chłopcu, który zawsze słuchał z równem zajęciem, stary, zadymiony dom w Łodzi, w którym mieszkała jego babka, jeszcze wówczas panna Henryka; jak się panna Henryka cieszyła z pierwszego fortepianu, który jej ojciec kupił; jak się oświadczyła sama panu Edwardowi w ogródku za fabryką, w altance obrośniętej chmielem, wśród klombów róż obłożonych zuzlami z węgla, jak pan Edward pracował dwanaście godzin na dziesięć, i pierwszy raz, w dzień ślubu, próżnował i miał frak na sobie, ciemny granatowy z złotemi guzikami. To były rysy wierne, w których Antoś poznawał dziadka i babkę, bo oboje się nie zmienili; pan Edward pozostał tem, czem był za młodu, mieszczaninem robotnikiem. Chodzi po domu w wielkiej bundzie kamlotowej, ciężko jak słoń, opierając się na kiju z drewnianą gałką, cały dzień jest zajęty, a przy stole, gdy pan Feliks, ojciec Antosia, spija szampana, pan Edward pije piwo Pani Fechner pozostała także „panną Henryką“ z chmielowej altanki; chodzi w czarnej jedwabnej sukni, w szalu i białym muślinowym czepeczku; największą jej przyjemnością robić porządki domowe, przeliczać n. p. w wielkich dębowych szafach garnitury bielizny, owiązane, co tuzin, w żółte wstążeczki, zbierane z pudełek od cygar; z dumą opowiada Antosiowi, że po długich latach skrzętnego gospodarstwa doszła do tylu tuzinów serwet cienkich hollenderskich, że co drugi dzień, jak rok długi, może odmieniać coraz to inne garnitury, a niektóre tak są piękne, że nie powstydziłaby się ich, nanawet „gdyby król pruski przyjechał do niej na kawę.“

Trąbalski musiał często jeszcze opisywać dużą, trzypiątrową kamienicę w Warszawie, w której się ojciec Antosia rodził, i opowiadać o tem, jak zaczęto budować fabrykę, a równocześnie dom własny, rodzaj wielkiej kamienicy, w stylu nawpół koszarowym, nawpół czeskiej fermy. W tym domu ciemnym, wygodnym, o grubych murach, wychowuje się Antoś i tameśmy go poznali.

Dzieje fabryki, robotników, kupna i sprzedaży, były także bardzo ciekawe dla dziecka, jak n. p. szlachcic jakiś z Płockiego lat dziesięć nie płacił za młocarnię, ale za to co jarmark wełniany zjawiał się w Warszawie i przywoził dla małego Felisia (jakże się cieszył chłopiec, gdy jego ojca nazywano Felisiem!) pierniki domowej roboty. jak jeden z robotników złamał nogę i pani Fechnerowa lepiej go leczyła, niż doktor itd.

To wszystko opowiadał stary tonem mniej więcej takim, jakby stary legitymista opiewał dzieje Burbonów — i to zawsze jednemi słowami, z pełną intonacyą głosu, jąkając się, z pauzami, raz dla efektu, raz z powodu coraz krótszego oddechu. Tylko im bliżej teraźniejszości, tem stawał się skąpszy w szczegółach, aż nareszcie opowiadanie ustawało, gubiło się w dniu wczorajszym, jak wyschnięte źródło. Widzieliśmy, że gdy była mowa o matce Antosia, zbierał papiery i przypominał sobie, że ma dużo do roboty. W teraźniejszości już się stary nie poznawał.

Młodzi państwo Fechnerowie co roku jeździli do Włoch z powodu bardzo słabego zdrowia pani i przyjeżdżali do Warszawy na parę miesięcy tylko do dziecka, które dotąd wychowywało się pod skrzydłami „panny Henryki“. Stary kasyer byłby nigdy nie śmiał nic złego pomyśleć o synu swego pryncypała ani o jego żonie, ale w żadne choroby prócz w ból zębów nie wierzył. Przynajmniej pani Fechnerowa starsza nigdy w życiu nie chorowała, tylko raz, gdy jej syn się urodził, a nawet wtedy wstała w sekrecie piątego dnia i poszła patrzeć przez okno na rusztowania budującej się właśnie fabryki. Pani Julia była to już wcale inna kobieta, bardzo ładna, bardzo delikatna, o profilu arysto-

krycie kosztów restauracyi i zmian wykonanych w interesie bezpieczeństwa publiczności, oraz obywateli lwowskich w sprawie teatru polskiego we Lwowie. Ta ostatnia petycya na wniosek p. Goldmanna została odczytaną w całości.

Na wniosek posła Grocholskiego wniesione dawniej a przekazane komisyi administracyjnej petycye wydziałów powiatowych w Jaśle i Krośnie o ulgi w podatkach z powodu klęsk elementarnych, odstąpione zostały komisyi podatkowej.

Z porządku dziennego członek Wydziału krajowego poseł Hoszard wnosi w pierwszem czytaniu sprawozdanie tegoż Wydziału w przedmiocie funduszów szpitali krakowskich.

Wydział krajowy w sprawozdaniu tem wnosi, aby kwota 34,964 zł. 96$\frac{1}{2}$ ct., zaliczona z funduszu krajowego na budowę szpitala św. Łazarza w Krakowie, została odpisaną, a nadto, aby wzięta z funduszów tegoż szpitala na budowę suma 346,796 zł. 34 ct. została tymże funduszom zwrócona amortyzacyjnie w 50 ratach równych po 18,996 zł. 37 ct., wreszcie, aby ze zwrócić się mającej sumy kwota 17,486 zł. 92 ct. wydzieloną została na rzecz funduszu podrzutków, pozostała zaś suma 329,309 zł. 42 ct. aby została rozdzieloną między fundusze chorych i położnic w stosunku do wyłożonych przez nie kosztów na budowę. Tym sposobem fundusz chorych otrzymałby 313,506 zł. 55 ct. a fundusz położnic 15,802 zł 87 ct.

Wnioski te odesłano do komisyi budżetowej.

P. Chrzanowski, jako sprawozdawca komisyi budżetowej, odczytuje w całości obszerny referat o zamknięciu rachunków funduszów indemnizacyjnych za r. 1881.

Według tego sprawozdania z końcem r 1881 ogół majątku funduszu indemnizacyjnego wschodnio-galicyjskiego wynosił 1.158,292 zł. 59 ct., aktywa tegoż funduszu czyniły 2.391,325 zł. 8 ct., zaś passywa 40.446,871 zł. 34 ct., ogół majątku funduszu indemnizacyjnego zachodnio-galicyjskiego wynosił 682,965 zł. 32 ct., aktywa 1.130,885 zł. 89 ct., passywa 23.460,638 zł. 63 ct. W poczet pasywów obu tych funduszów nie zapisuje komisya subwencyj wypłacanych corocznie tym funduszom przez skarb państwa. Zaliczki te po koniec 1881 r. w funduszu wschodnio-galicyjskim wynosiły 42.213,629 zł. 82 ct. zaś w funduszu zachodnio-galicyjskim 30.333,930 zł. 73 ct., czyli razem 72.547,560 zł. 55 ct. Fundusz indemnizacyjny krakowski, który, jak wiadomo, subwencyj rządowych nie pobiera, miał majątku 100,688 zł. 37 ct., aktywa wynosiły 211,535 zł. passywa 2.054,337 zł. 19 ct.

Komisya wnosi przyjęcie do wiadomości tego zamknięcia pod zwykłemi zastrzeżeniami, uchwalonemi na poprzednich sesyach sejmowych, co bez dyskusyi uchwalono.

Znajdujące się na porządku dziennym sprawozdanie komisyi administracyjnej o wniosku Wydziału krajowego z projektem ustawy budowniczej dla Krakowa nie mogło być wziętem pod obrady, ponieważ sprawozdawca pos hr. Romer był nieobecny, zaś p. Grocholski oświadczył, że z powodu licznych poprawek żaden inny członek komisyi nie może przyjąć referatu w zastępstwie.

Poseł Szczęsny hr. Koziebrodzki imieniem komisyi administracyjnej zdaje sprawę z wniosku Wydziału krajowego w przedmiocie obsadzenia posady prymaryusza oddziału chirurgicznego przy szpitalu lwowskim po śp. Szeparowiczu.

Komisya zgadza się z wnioskiem Wydziału i wnosi upoważnienie do obsadzenia posady, z zastrzeżeniem, że pierwsza wakująca posada prymaryusza chorób wewnętrznych nie zostanie obsadzoną.

Wniosek ten bez dyskusyi przyjęto.

Wreszcie członek Wydziału krajowego p. hr. Badeni referował długi szereg koncesyj na pobór opłat mytniczych. Koncesye te przyznano: radom powiatowym w Dąbrowie i Tarnowie na drodze Dąbrowa-Żabno-Otwinów; radzie powiatowej w Dąbrowie na drodze powiatowej Szczucin-Otałęż; radzie powiatowej w Sanoku na drodze powiatowej Rymanów-Haczów; wydziałowi powiatowemu w Nisku na rzecz funduszu drogi gminnej z Jeżowego na Rudnik do Krzeszowa; obszarowi dworskiemu łącznie z gminą w Brzozdowcach powiatu Bobreckiego od mostu na rzece Wiśniowiec; radzie powiatowej w Trembowli na drodze powiatowej Tembowla-Budzanów; obszarowi dworskiemu w Wiśniowej powiatu Wielickiego od mostu na rzece Krzyworzece; obszarowi dworskiemu w Przeworsku powiatu Łańcuckiego od przewozu na rzece Wisłoku w Korniatkowie; radzie powiatowej w Białej na drodze powiatowej Międzybrodzkiej; gminie łącznie z obszarem dworskim w Zarwanicy powiatu Podhajeckiego od mostu na rzece Strypie; obszarowi dworskiemu w Terszakowie powiatu Rudeckiego od mostu na rzece Dniestrze; obszarowi dworskiemu łącznie z gminą w Mostach powiatu Rudeckiego, od mostu na rzece Dunajcu; wydziałowi powiatowemu w Jaśle na rzecz funduszu drogi gminnej z Siepietnicy przez Szerzyny do Swoszowy i z Szerzyn do Jodłówki; obszarowi dworskiemu w Kopkach powiatu Niskiego od przewozu przez San; obszarowi dworskiemu łącznie z gminą w Wybranówce powiatu Bobreckiego od mostu na Chlebówce; obszarowi dworskiemu w Jankowicach powiatu Chrzanowskiego od przewozu przez Wisłę; obszarowi dworskiemu w Zabłotowie wspólnie z obszarem dworskim w Ilińcach powiatu Śniatyńskiego od przewozu przez Prut; radzie powiatowej w Łańcucie od mostu na Wisłoku; obszarowi dworskiemu w Górze ropczyckiej wspólnie z gminą w Borku wielkim od mostów w Borku wielkim położonych.

Poseł Merunowicz składa do laski wniosek z rezolucyą wzywającej rząd, ażeby zaprowadził ściślejszą kontrolę nad drobiazgową sprzedażą soli.

Koniec posiedzenia o godzinie 1 min. 30 po południu.

Podatek gruntowy.

IV.

Wiedeń, 28 września.

(*G.*) W przedstawieniu zmian, zaszłych w ciągu regulacyi podatku gruntowego po powiatach weźmy nasamprzód obszar lwowskiej komiszi krajowej. Z pomiędzy należących doń 27 powiatów doznało 10 powiatów wskutek uchwał komisyi centralnej z r. 1880 ulgi, 17 zaś podwyższenia. Największej ulgi doznał powiat Birczański (Dobromilski), który opłacał starego podatku 44.077 zł., podczas gdy z uchwał komisyi centralnej wypadło tylko 24.740 zł., t. j. o 19.337 zł. czyli o 43·8 prc. mniej. Nie tak korzystnie ukształca się dlań wynik czynności krajowej komisyi reklamacyjnej, wedle którego wypada podatku 28.870 zł., t. j. tylko o 15.207 zł. czyli o 34·5 prc. mniej, co jednak referent centralnej komisyi reklamacyjnej p. Mayer w wnioskach swych zmienia trochę na korzyść powiatu. gdyż wedle niego ma być podatku 28.618 zł., t. j. o 15.459 złr. czyli o 35·1 prct. mniej niż dawnego.

Drugi z kolei powiat, który z uchwał komisyi centralnej doznał największej ulgi, jest Staromiejski, który płacił podatku starego 31.436 zł.; komisya centralna zniżyła go do 24.099 zł.. t. j. o 7337 zł. czyli o 23·3 prc. Z wniosków krajowej komisyi reklamacyjnej wypada atoli 24.336 złr., a więc obniżenie tylko o 7100 zł. czyli o 22·6 prc., z wniosków p. Mayera zaś 24.250 zł., t. j. obniżenie o 7186 zł. czyli o 22·9 prc.

Następuje powiat Turczański, który płacił starego podatku 38.457 zł., komisya centralna zniżyła go do 31.125 zł., tj.. o 7332 złr. czyli o 19 prc. Krajowa komisya reklamacyjna jeszcze więcej go obniża, bo do 30.478 zł., t. j. o 7979 zł. czyli o 20·7 prc., a większa jeszcze ulga wypada z wniosków p. Mayera, wedle których ma być 30.212 zł. podatku, t. j. o 8245 zł. czyli o 21·4 prct. mniej od dawnego.

Powiat Jaworowski płacił 73.172 zł.; komisya centralna zniżyła do 65.301 zł., t. j. o 7871 zł. czyli 10·8 prc. Wedle krajowej komisyi reklamacyjnej obniżenie byłoby większe, bo do 63.309 zł., t. j. o 9863 zł. czyli o 13·5 prc.; a wedle p. Mayera jeszcze większe, bo do 62.757 zł., t. j. o 10.415 zł. czyli o 14·2 prc. mniej niż dawnego.

Powiat Sanocki płacił 65.738 zł.; z uchwał komisyi centralnej wypadło 60.507 zł.. t. j. o 5231 złr. czyli o 8 prc. mniej. Z wniosków krajowej komisyi reklamacyjnej wypadłoby drobne okrojenie tej ulgi, byłoby bowiem podatku 60.996 zł., t. j. tylko o 4742 zł. czyli o 7·2 prc. mniej; wedle wniosków p. Mayera zaś okrojenie ulgi byłoby jeszcze nieco większe, gdyż ma być podatku 61.166 zł., t. j. o 4572 zł. czyli o 7 prc. mniej niż dawnego.

Powiat Brzozowski opłacał 49.708 zł., która to kwota wskutek uchwał komisyi centralnej obniżyła się do 46.276 zł., t. j. o 3432 zł. czyli o 6·9 prct. Wedle wniosków krajowej komisyi reklamacyjnej atoli podniosłaby się znowu prawie do dawnej wysokości, bo do 48.295 zł., tak że pozostawałoby ulgi tylko 1413 zł. czyli 2·8 prct.; i na tym punkcie też pozostawia rzecz p. Mayer, wnosząc, aby podatek czynił 48.283 zł., t. j. o 1425 zł. czyli o 2·9 prct. mniej od dawnego.

Powiat Rudecki z 65.459 zł. dawnego podatku zeszedł wskutek uchwał komisyi centralnej na 62.293 zł., doznał przeto ulgi o 3166 czyli o 4·8 prct., która wedle wniosków krajowej komisyi reklamacyjnej maleje, skoro z nich wypada podatku 63.620 zł., t. j. tylko o 1839 zł. czyli o 2·8 prct. mniej, a wedle wniosków p. Mayera nietylko zupełnie znika, lecz owszem zmienia się na podwyżkę podatku do 66.877 zł., t. j. o 1418 zł. czyli o 3·3 prct. ponad dawny.

Powiat Gródecki, który płacił dawnego podatku 73.508 zł., zniżony został przez komisyę centralną do 70.678 zł., t. j. o 2830 zł. czyli o 3·8 prct. Krajowa komisya reklamacyjna pozostawia go na tejże wysokości z bardzo drobną różnicą, gdyż z wniosków jej wypada 70.697 zł., czyli o 2811 zł. mniej niż dawnego podatku i prawie na tej samej wysokości pozostawia go p. Mayer, z którego wniosków wypada 70.497 zł., t. j. obniżenie o 3011 zł. czyli o 4 prct. w porównaniu z podatkiem dawnym.

Powiat Mościski płacił do r. 1880 podatku gruntowego 72.857 zł., co wedle uchwał komisyi centralnej obniżyło się do 72.401 zł., t. j. o 456 zł. czyli o 0·6 prct. Drobna ta ulga zamienia się w operatach krajowej komisyi reklamacyjnej na podwyżkę; z nich bowiem wypada podatku 74.159 zł., t. j. 1302 zł. czyli o 1·8 prct. więcej od dawnego; prawie tak samo, bo 74.096 zł. t. j. o 1239 zł. czyli o 2·1 prct. więcej wypada z wniosków p. Mayera.

Najmniejszej nakoniec doznał ulgi z uchwał komisyi centralnej powiat Liski. Płacił dawnego podatku 46.827 zł., a został zniżony na 46.753 zł., t. j. o 74 zł. czyli o 0·2 prct. Nieco korzystniej wypada z wniosków krajowej komisyi reklamacyjnej, bo 46.125 zł., t. j. o 702 zł. czyli o 1·5 prct. mniej; a znów o drobnostkę korzystniej wypada z wniosków p. Mayera 46·002 zł., t. j. o 825 zł. czyli o 1·8 prct. mniej niż podatku dawnego.

Doszliśmy więc od największej ulgi do mniej więcej zupełnej zgodności uchwał komisyi centralnej, a nawet i teraźniejszych wniosków krajowej komisyi reklamacyjnej i referenta takiejże komisyi centralnej z dawnym stanem rzeczy; odtąd pójdziemy w górę do powiatów, których powinność podatkowa wedle uchwał komisyi centralnej z r. 1880 jest większa od podatku dawniej opłacanego.

Najmniejszego podwyższenia doznał w prowizorycznym rozkładzie nowego podatku od r. 1881 powiat Rawski, który płacił 72,346 złr., a z uchwał komisyi centralnej wypadło nań 72,479 złr., t. j. o 133 złr., czyli o 0·2 prc. więcej. Znaczniejsze jest to podwyższenie wedle operatów krajowej komisyi reklamacyjnej, których wynik jest 73.735 złr. podatku, t. j. o 1389 złr. czyli o 1·9 prc. więcej od dawnego; a jeszcze znaczniejsze [illegible] z wniosków p. Mayera, wedle których podatek ma wynosić 74.573 złr., t. j. 1239 złr., czyli 2·1 prc. więcej.

Następuje powiat Żółkiewski, płacący dawniej 72.859 złr., a podwyższony uchwałami komisyi centralnej do 73.734 złr., t. j. o 875 złr. czyli o 1·2 prc. więcej. Krajowa komisya reklamacyjna podwyższa go do 74.465 złr., t. j. o 1.606 złr., czyli o 2·2 prc., a z wniosków p. Mayera wypada prawie to samo, bo 74.315 złr., t. j. o 1456 złr., czyli o 2 prc. ponad podatek dawny.

Niemal równie łagodne jest wedle uchwał komisyi centralnej podwyższenie powiatu Cieszanowskiego, który płacił 60.110 złr., a prowizorycznie ustanowiony dlań podatek nowy wynosi 60.970 złr., t. j. o 860 złr., czyli o 1·4 prc. więcej. Większe podwyższenie wynika z operatów krajowej komisyi reklamacyjnej, wedle których podatek wynosiłby 62.623 złr., a więc byłby o

---

kratycznym, wielkich, dziecinnie zdziwionych oczach — jednem słowem: „obca szlachcianka". Stary byłby sobie poczytał za grzech śmiertelny, powiedzieć co złego na nią, ale w ogóle szlachcie nie ufał; według niego każdy tam mężczyzna dużo pije, dużo gada, mało robi, źle płaci; a kobiety tyle mają wyobrażenia o pracy, ile „kot o księżycu". Pani Julia w czasie swego pobytu w Warszawie zjawiała się czasem w kantorze, bardzo grzeczna, uśmiechnięta i z kwitem o pieniądze. Pani starsza Fechnerowa byłaby się pewnie trzy dni namyślała, nim by od tygodnia do tygodnia zażądała tyle pieniędzy — same znaczne sumy.

Kasyer z ciężkiem sercem przeglądał pozycye wydatków na panią Julię; raz 500 rubli, znowu 700, wkrótce znowu 300 rubli. Od lat kilku możnaby już było kupić małą wieś za te pieniądze! Co ona z niemi robiła? Chyba je jadła jak cukierki funtami!... A gdy ta ładna kobieta przechodziła przez kantor, podnosząc wysoko ogon sukni, pokazując haftowane, koronkami obszyte spodniczki i śliczną nóżkę w pantofelku z złoconej skórki, i zostawiając za sobą zapach jakby bukietu wiosennych kwiatów, zdawało się staremu, że w ślad za nią i wraz z tym zapachem ulatniały się tysiące. Ona sama, z rozkazu męża bardzo była miła i grzeczna dla wiernego sługi domu, ale ją bardzo raził, mianowicie tą wielką brodawką na nosie. Czy się Trąbalski na tem poznał? Dla tej, czy dla innej przyczyny, dość, że niechętnie z Antosiem rozmawiał o jego matce.

Był jeszcze inny przedmiot, którego nigdy nie dotykał — a to własnej swojej przeszłości. Zapytany, zbywał dziecko niczem, albo udawał, że nie słyszy. A przecież Trąbalski, choć taka nieznacząca figura, miał swoją historyę — a ponieważ sam nie chce mówić o sobie, musimy go tu zastąpić w opowiadaniu.

II.

Wyobraźmy sobie Trąbalskiego młodszego o jakie lat dwadzieścia. Nie potrzeba na to wielkiego wysiłku wyobraźni; ująć tylko trochę zmarszczek, dodać włosów na skroni — zresztą wyglądał tak, jak dzisiaj. Był tak samo kasyerem u pana Edwarda i żonaty od lat kilkunastu; dzieci nie miał, jak najmniej siedział w domu, jak najwięcej w biurze.

W biurze jużeśmy go widzieli, poznajmy go w domu, u siebie.

W roku 184... (w życiu tego spokojnego człowieka najmniejszy wypadek przybierał wielkie rozmiary i zostawał ważną datą w pamięci), u państwa Trąbalskich odprawiała się uczta rodzinna, jako w Wigilię Bożego Narodzenia. W niewielkim pokoju, prawie pustym, bo w jednym kącie stała tylko szafa, w drugim rząd fajek Trąbalskiego, stół zastawiony czekał gości. Na tym stole fajansowe talerze z ponsowemi obwódkami, dwa kandelabry bakfonowe, każdy na dwie świece, jedna salaterka z sałatą z zimnej kapusty i druga salaterka z jabłkami i orzechami. Pani Trąbalska z służącą kończyły przygotowania — obie już pod bronią, wystrojone; suto krochmalne spodnice Marysi i jedwabna suknia pani Trąbalskiej ciągłym szelestem i szmerem przeszkadzały trochę kasyerowi w spokojnem czytaniu *Kuryerka*. Jego kobieta zajmowała dużo miejsca — szczególniej w stroju świątecznym, który się składał z sukni jedwabnej z zielonej materyi w kraty, obszytej u dołu trzema falbanami; na to biały szal z dużemi jedwabnemi frendzlami, mocno pachnący piżmem, bo go dopiero co wyjęto z kuferka, i duży kołnierzyk rozłożysty, koronkowy, zapięty dagerotypem pana Trąbalskiego, w oprawie z plecionych włosów pani.

Stary — ten przymiotnik przystawał mu, choć wówczas miał dopiero lat czterdzieści — cofnął się do okna, korzystając z resztek dnia, aby czytać *Kuryera*; ale nie skończył wiadomości o zamarznięciu Wisły, gdy już zrobiło się ciemno; odłożył więc dziennik, zapalił fajkę i czekał cierpliwie. Cienie na niebie zakryły mu cienie na czole żony. Pani Trąbalska była w bardzo złym humorze z powodu niepotrzebnych wydatków, i to dla kogo jeszcze?

— Niewiedzieć dla kogo te parady? — rzekła, stawiając z hałasem dwie butelki wina na stół — dla tej....

— Filipciu — przerwał Trąbalski, jakby wypraszając się od brzydkiego wymysłu, którym żona zwykle częstowała jego bratowę.

— Dla tej.... małpy.... że już nie powiem gorzej.... Co nie powinna nawet siedzieć przy stole z familją uczciwych ludzi!

— Wino jest? pytał kasyer, bardzo zajęty strząsaniem popiołu fajki.

— A jużci jest... jest... Raz na rok napijesz się wina, i niech ci smakuje Kto utrzymuje pół tuzina żebraków, ten codzień nie będzie pił wina.

Płomyk fajki. wskazujący w ciemności miejsce, gdzie Trąbalski siedział, drgnął trochę, ale nie było żadnej odpowiedzi. Już był przyzwyczajony do tych wymówek. W rodzinie bywał nieraz między młotem a kowadłem, żona wymawiała mu zbytki na brata, a brat nawzajem zbytki na żonę.

— Twoja *barynia* może się stroić — mówił Józef — niechaj tam — i podpiera podbródki na kosztownych broszach (to się tyczyło mozaikowej broszy, daru pani Fechnerowej, z widokiem rzymskiej bazyliki św. Piotra) ja tam za nic liczę u was — a dzieciaki niech mrą z głodu, im wcześniej, tem lepiej. Kto tak jak wy siedzi na workach napchanych rublami jak kaszą....

Tu słabe zaprzeczenie ze strony pana Trąbalskiego.

— Kto ma pieniądze — niezważając ciągnął dalej brat — ten może żyć i tyć. Nie wymawiając braciszek wygląda jak róża, a ja już bokami biję, nie byłoby z czego zrobić i postnego rosołu. Komu się wiedzie, to wiedzie. Biednemu, zawsze wiatr w oczy!

Trąbalski nic nie odpowiadał bratu, tak jak teraz nie odpowiedział żonie, która gderała dalej:

— Namęcz się w kuchni, ani porządnej rury, ani niczego — a tu nawet nikt nie powie Bóg zapłać! Ta dama z ulicy udaje wielką panię! No, już przyszli — a dzwonią jak do siebie — idź jeźli chcesz na ich spotkanie, ja nie myślę!

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z. D.

2513 złr. czyli o 4·2 prc. większy, z czem prawie zgadzają się wnioski p. Mayera, obliczającego podatek na 62.524 złr., t. j. o 2414 złr., czyli o 4 prc. wyżej od dawnego.

Powiat **B o b r e c k i** płacił dawniej 78.338 złr. Z uchwał komisyi centralnej wypadło 80.989 złr., a więc podwyższenie o 2,651 złr., czyli o 3·4 prc. Nieco więcej podwyższają go operaty krajowej komisyi reklamacyjnej, bo do 81.637 złr., t. j. o 3.299 złr., czyli o 4·2 prc.; ale znów obniża się ten rezultat w wnioskach p. Mayera do 80.924 złr., tak że zgadza się niemal z rezultatem uchwał komisyi centralnej z roku 1880, czyniąc a 2.586 złr. czyli o 3·3 prc. więcej od podatku dawnego.

Między powiatem Bobreckim a następnym, **K r o ś n i e ń s k i m**, odstęp jest już znaczniejszy niż między poprzednio wymienionemi. Ponieważ nie mogę przedłużać listu tego tak, aby w nim dać pogląd na wszystkie powiaty obwodu lwowskiej komisyi krajowej, przeto od powiatu Krośnieńskiego zaczniemy ciąg dalszy.

SPRAWY MONARCHII

Nigdy jeszcze prasa zagraniczna, i to najpoważniejsza, nie zajmowała się tyle sprawami austryackiemi, co w ostatnich czasach. Codziennie prawie spotykamy się w dziennikach angielskich, francuskich i innych z głosami oceniającemi w sposób sympatyczny stosunki wewnętrzne naszej monarchii W tych dniach między innemi pisał *Temps* paryski: „Coraz wyraźniej i dobitniej objawia się we wszystkich zakątkach monarchii prąd pojednawczy; ludność, o ile nie pozostaje pod bezpośrednim wpływem agitatorów z pod którego jednak coraz bardziej się wyłamuje, nie pragnie niczego innego jak spokoju, usunięcia waśni narodowościowych i skupienia się około korony, która otacza wszystkich jednakową opieką. Zaprawdę instynkt ludności w tej mierze jest ze wszechmiar trafny, gdyż jedynie system porozumienia i pojednania może zapewnić ludom trwałe korzyści.“ Dziennik paryski omawia dalej położenie Tryestu, wylicza środki przedsięwzięte przez gabinet hr. Taaffego dla podniesienia handlu i ogólnego dobrobytu miasta, opisuje zbrodnicze czynności *irredenty*, i tak się odzywa: „Przedewszystkiem rycerskie zaufanie Jego Cesar. Królew. Mości w lojalność ludności wywołało nieopisany zapał. Ludność starała się wszelkiemi możliwemi sposobami protestować przeciw temu, jakoby ciężył na niej choćby cień podejrzenia, iż sympatyzuje z zbrodniczymi agitatorami, to też nigdy jeszcze lojalność i wierność mieszkańców Tryestu nie zamanifestowały się tak wspaniale, jak w czasie pobytu Monarchy. Najdrobniejszy nawet dysonans nie zamącił harmonii między władcą a ludem.“ W dalszym toku artykułu *Temps* poświęca obszerne uwagi manewrom obrony krajowej w obozie pod Bruckiem, i tak pisze: „W roku bieżącym manewry te przedstawiają dlatego szczególniejszy interes, że po raz pierwszy zgromadzoną została w obozie cała dywizya obrony krajowej. Pan minister obrony objął osobiście naczelne dowództwo, i kazał przejść wojskom wszystkie fazy mobilizacyi, przewozu kolejami, koncentracyi na pewnym punkcie i t. d. Były to próby działań wojennych na wypadek rzeczywistej akcyi, wojska też terytoryalne, zgromadzone w obozie, wyciągną z poczynionych tutaj doświadczeń cenną niezawodnie naukę na przyszłość. Podziwiać zaprawdę należy szybkość i precyzyę, z jaką wykonane zostały wszystkie te ruchy. Austrya jest niezawodnie najwięcej i *par excellence* pokojowem państwem, wie jednak przytem, że może znaleść się w konieczności bronienia swych dzierżaw. Z tego też stanowiska manewra pod Bruckiem budziły najżywszy interes. Armia terytoryalna staje zupełnie na terenie armii czynnej; przyzwyczaja się do życia obozowego, do niewygód, oswaja się z nieodzownemi przykrościami życia wojskowego, słowem uczy się istotnego rzemiosła wojennego. Fakt to zupełnie nowy w Austryi, który zasługuje na szczególniejszą uwagę i ocenienie.“

Godny uwagi artykuł o wewnętrznem i zewnętrznem położeniu Austryi spotykamy w *Timesie*. Artykuł ten kładzie nacisk na to, że w obecnej chwili Austrya zażywa błogiego pod każdym względem odpoczynku. W Bośnii i Hercegowinie panuje głęboki spokój, Czarnogóra i Serbja okazują coraz większe zaufanie do Austryi, Rumunia, która tak gwałtownie do niedawna oponowała przeciw wpływowi austryackiemu na Dunaju, pozbyła się trwogi przed urojonemi planami monarchii, która według polityków rumuńskich miała dążyć do zmonopolizowania wspólnej rzeki, Turcya poczęła ufać Wiedniowi tak szczerze jak Berlinowi, wszyscy politycy włoscy z oburzeniem wypierają się wszelkich sympatyi z spiskowcami i burzycielami porządku w Tryeście, między państwem austryackiem i Niemcami nigdy stosunki niebyły tak serdeczne jak obecnie. Monarcha austryacki rzuciwszy okiem na obszerne swoje państwo mimowoli przekonywa się z radością, że wszędzie, po zawszy od Pragi aż do Tryestu, panuje głęboki spokój, wszędzie miłość do korony i Domu panującego ożywia ludy.

— O ostatnich godnych pożałowania zajściach w Preszburgu donoszą do dzienników wiedeńskich: Dnia 28 z. m. wieczorem zebrał się liczny tłum pospólstwa na „placu rybim“, i wśród okrzyków „eljen Istoczy“ i „eljen Simonyi“ pociągnął na ulicę żydowską. Tłum wzrastał coraz bardziej, coraz głośniej hałasował i począł wybijać okna w domach zamieszkanych przez żydów, między którymi powstał ogromny popłoch. Z ulicy żydowskiej pospólstwo skierowało się całą lawiną ku placowi komitatowemu, gdzie jednak zostało powstrzymane przez oddział miejskiej policyi, która z wytężeniem wszystkich sił starała się zapobiedz dalszemu zbiegowisku i położyć tamę wybrykom. Tymczasem jednak po za plecami policyi gromadzić się poczęły świeże tłumy na tak zwanych promenadach Istoczego. Policya starała się nie dopuścić do połączenia obu tych mas, naparta jednak z obu stron, musiała ustąpić, poczem tłum wielotysięczny pociągnął na ulicę „Kisfaludy“ przed synagogę i począł kamieniami bombardować jej okna i bramy. Ztąd skierowano się napowrót ku ulicy żydowskiej, wybijając okna, szturmując do sklepów i zrywając godła żydowskie. Wzburzenie wzrastało z każdą chwilą, pospólstwo coraz liczniejszą masą ciągnęło ku dzielnicy zamieszkanej prawie wyłącznie przez ludność izraelicką. Na dane hasło poczęło przewracać latarnie, wyrywać drzwi od sklepów, burzyć i niszczyć wszystko, co napadło pod rękę. W chwili jednak, gdy niebezpieczeństwo stawało się najgroźniejszem, nadciągnęło z dwóch stron wojsko i wzięło w środek rozpasane pospólstwo. Rozpoczęła się bezładna ucieczka, podczas której raniono lekko kilka osób. Tłum, rozsypując się na wszystkie strony, rzucał jeszcze kamieniami i dopuszczał się różnych wybryków. Część wojska obsadziła ulicę żydowską i przyległe ulice i place, część zaś przeciągała po mieście, rozpędzając do późnej nocy ekscedentów, którzy usiłowali na kilku miejscach zebrać się w liczniejsze grupy i ponowić napaści.

Nazajutrz dnia 29 września chciano wznowić sceny z dnia poprzedniego, połączona jednak działalność wojska i policyi stłumiła nieporządki w samym zarodzie.

Nie wiadomo do tej chwili, co dało powód do ekscesów, zkąd padło hasło, jakie okoliczności złożyły się na wywołanie scen wyżej opisanych. Według zapewnienia korespondentów dzienników wiedeńskich, nie było do tego żadnego jawnego powodu, żadnej prowokacyi, i owszem, ludność izraelicka żyła do ostatniej chwili w dobrej harmonii z mieszkańcami chrześcijańskimi. Ruch powstał bez poprzedniego przygotowania, w jednej chwili, i ogarnął w okamgnieniu, jak nagły pożar, niższe warstwy ludności.

Według najświeższych depesz, prezydent ministrów p. Tisza wysłał do Preszburga szefa policyi państwowej, radcę ministeryalnego Jekelfalussego, w charakterze nadzwyczajnego komisarza rządowego, mającego prawo zaprowadzić w razie potrzeby sądy doraźne w obrębie zagrożonego zaburzeniami terytoryum. P. Jekelfalussy przybył onegdaj do Preszburga, konferował z władzami i zarządził bezzwłoczne wzmocnienie miejscowej załogi. Na posiedzeniu onegdajszem magistratu, który, jak wiadomo z telegramów, wydał energiczną odezwę do ludności, zawiadomił burmistrz, że załoga miasta, wynosząca obecnie 1000 ludzi, zostanie wzmocnioną dwiema kompaniami piechoty i dwoma szwadronami kawaleryi. Aż do zupełnego uspokojenia wszystkie zagrożone punkta i okolice zostaną obsadzone oddziałami wojskowemi, przy których członkowie magistratu będą sprawowali czynności komisarzy cywilnych. Wojsko otrzymało polecenie wystąpienia w razie potrzeby z wszelką energią. Jednocześnie poczynione zostały przygotowania, aby w razie potrzeby mógł być ogłoszony i zaprowadzony bezzwłocznie stan wyjątkowy. Preszburg ma fizyonomię miasta, zostającego pod grozą stanu oblężenia. Dnia 29 i 30 b. m. wszystkie sklepy były pozamykane, kawiarnie i lokale publiczne opróżnione, wojsko biwakowało na ulicach i placach, wiele rodzin opuściło z pospiechem miasto, w obawie ponowienia się wybryków. Obawa taka jest w obecnych warunkach zupełnie nieuzasadnioną, sprężysta bowiem interwencya władz daje wszelką rękojmię, że porządek nie zostanie już więcej zakłóconym.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Pacyfikacya Egiptu).

Z Aleksandryi podaje *Politische Correspondenz* pod d. 20 września następujące wiadomości:

„Wieść o uczcie, którą kedyw dał w pałacu Ras el-Tin dla uczczenia cudzoziemskiej armii, rzucającej mu pod stopy zbuntowanych poddanych, przyjęta została w świecie muzułmańskim z oburzeniem i niezawodnie najboleśniejsze wrażenie sprawiła w Konstantynopolu. Otoczony dygnitarzami, w obecności generalnego konsula angielskiego Maleta, generała Wooda i oficerów angielskich, kedyw wniósł toast na cześć królowej Wiktoryi, na który Malet odpowiedział toastem na cześć kedywa. Czyliż jednak można Tewfikowi baszy robić usprawiedliwiony zarzut z tego aktu hołdu, jak i w ogóle z jego oparcia się o Anglię? Nie jego przecie jest winą, jeżeli fantastyczne projekta, knowane przez rozmaitych fanatyków, których wykonanie powierzono Arabiemu, zniweczone zostały przez zwycięzką broń giaurów. Nie ma on dziś zresztą żadnego powodu, tak samo jak jego lud, żałować, że się rzucił na oślep w ramiona Anglii. Pod tym względem napawać go mogą tylko otuchą liczne objawy przychylności i życzeń, które otrzymuje od panujących i objawy wierności, składane mu przez jego własnych poddanych. Najważniejsze znaczenie dla kedywa miały słowa Moleta, który rzekł: „Bezpieczna droga do Kairu otwarta jest na nowo dla Waszej Wysokości“. Słowa te nie były czczym frazesem, ale są dziś prawdą dziejową. Obecnie ma rozpocząć czynności trybunał karny, a sam kedyw, jego otoczenie, jakoteż wszyscy w kraju urodzeni i wychowani doradcy, nastają na to, żeby sądy te były jak najsurowsze. Poczytać jednak należy za akt umiarkowania okoliczność, że procedura wojenna zastosowana ma być jedynie do naczelników rokoszu i rozruchów.

„W obec zadania pacyfikacyjnego podjętego przez Anglików, ludności europejskiej przypada także niełatwe, ale wdzięczne zadanie. Wiadomo już, że minister spraw zagranicznych Szeryf-basza z powodu wielorakich zajść, w których cudzoziemcy zachowywali się naganne, wysłał okólnik do reprezentantów mocarstw. W jakim duchu pojął tę notę generalny konsul angielski Malet przekonać się można z pisma, które wystosował do żeranta konsulatu angielskiego w Aleksandryi, p. Jago. Pismo to brzmi: „Panie! Komunikuję panu przy niniejszem kopię noty Jego Exc. Szeryfa-baszy, w której jest mowa o tem, że krajowcy są często źle traktowani i oszukiwani przez cudzoziemców i w której minister prosi, ażeby rodaków moich skłonić stanowczo do umiarkowania i pojednawczości w stosunkach z krajowcami. Nota rzeczona jest okólnikiem, wystosowanym do reprezentantów mocarstw, odezwa odnosi się do ogółu a nie specyalnie do jednego narodu. Zauważyłem z radością tyle dowodów przychylności w stosunku krajowców do wojska i marynarzy Jej królewskiej Mości w Aleksandryi, że powątpiewam, żeby nasze postępowanie było pobudką dla ministra do wystosowania wspomnianego okólnika. Korzystam jednak z tej sposobności, ażeby oświadczyć, iż poczytuję za obowiązek ciążący na wszystkich obywatelach angielskich, aby postępowaniem swojem dowiedli ludowi, że nie przybyliśmy do Egiptu jako nieprzyjaciele lecz jako przyjaciele kraju. Przyjaźnem i pojednawczem postępowaniem każdy obywatel przyczyni się w zakresie swoim do szczęśliwego rezultatu polityki angielskiej w Egipcie i w ten sposób odda niemałe usługi zamiarom rządu Jej królewskiej Mości“.

(Wjazd kedywa do Egiptu.)

Uroczyste wprowadzenie do pałacu w Kairze kedywa egipskiego opisuje naoczny świadek, korespondent *Standarda*, w następującym liście:

„Od samego rana przeciągały ulice tłumy publiczności, złożonej tak z krajowców, jak z Europejczyków, a około południa ulice po obu stronach zajęte były przez tysiące mieszkańców okolicy. Mnóstwo osób z klas wyższych pojawiło się wierzchem na osłach. W głębi za ruchliwemi tłumami stały na stopniach domów lub trzymając się sztachetów mocno zakwefione kobiety. Angielscy żołnierze w czerwonych mundurach przesuwali się co chwila krokiem miarowym, a liczni ordynanse jezdni i oficerowie sztabu przebiegali ulice środkiem. Około godziny drugiej odezwały się w różnych okolicach miasta bębny i piszczałki, na które to hasło wojsko w jednej chwili otworzyło szpaler podwójny od dworca kolei żelaznej wzdłuż pałacu Abdina aż do pałacu Izmaiła. O wpół do trzeciej pokazał się ekwipaż małżonki kedywa, a za nim mnóstwo innych powozów z całym haremem kobiecym, które przejechały szybko na miejsce swego przeznaczenia. Kobiety stojące na dachach przyjęły żonę Tewfika głośnemi okrzykami. O godzinie 3 generał Wolseley z całym sztabem ze swojej głównej kwatery udał się na stacyę kolei i przybył tam w chwili, gdy pociąg z kedywem wjeżdżał do dworca. Sir Garnet Wolseley i książę Connaught weszli na peron. Kedyw wysiadłszy, został otoczony przez licznych dygnitarzy. Po powitaniu odprowadzono kedywa do powozu, w którym zajął miejsce z Wolseleyem, księciem Connaught i konsulem sir Edwardem Malet. Scena, która się przedstawiła oczom kedywa po opuszczeniu dworca, musiała go wprawić w miłe zdumienie. Po obu stronach drogi stały w szyku dwie linie gwardzistów kawaleryi, ludzi wysokiego wzrostu na rosłych pięknych koniach. Gdy powóz przejeżdżał środkiem tej linii, błysnęły szable wojska prezentującego broń, a powitanie to ogłosiły miastu salwy armatnie cytadeli i artyleryi polowej. Dalej tworzyły szpaler dwa pułki dragonów i jeden pułk huzarów. Następnie powóz przejeżdżał środkiem kilku uszykowanych pułków piechoty, która prezentowała broń. Okrzyki powitalne tłumów głuszyły wszelkie inne głosy, lubo okrzyki te wydawały tylko kobiety i dzieci, gdyż tłumy ponurych mężczyzn za szeregami wojska, milczały jak nieme. Mieszkańcy Wschodu rzadko wprawdzie unoszą aż do zapału i okrzyków, jednakże przyjęcie kedywa przez mężką połowę Kairu wydało się wielu krajowcom zbyt zimnem. W niektórych miejscach wzdłuż szpalerów stały kapele krajowców, których muzyka dla ucha Europejczyków była piekielnym hałasem.

Warto tu zanotować uwagę jednego z Arabów, który tuż koło mnie stanął. „Kedyw powraca jak dziecko na ręku mamki“— rzekł ów mieszkaniec pustyni. Tam gdzie się znajdowały grupy Europejczyków, powitanie było głośne i szczere. W pośród huku dział i niezliczonych szeregów wojska zniknął nareszcie kedyw w murach pałacu. Sir E. Malet zapewniał mnie, że w drodze z Aleksandryi do Kairu ludność witała kedywa prawdziwemi oznakami radości i z zapałem. Szczególniej gorąco był witany wicekról w Damanhur, w Kafr-el-Zagat, w Tantah i Benha, gdzie dworce kolejowe były świetnie przystrojone, a perony zapełnione tłumami, które składały adresy wiernopoddańcze. Dowiedziałem się z pewnego źródła, że kedyw ma zamiar ogłosić wkrótce ogólną amnestyę, z pod której wykluczeni będą jedynie podżegacze mordów i pożogi w Aleksandryi.“

KRONIKA

— **Mianowania w armii.** JCW. Arcyksiążę Fryderyk, pułkownik komendant pułku piesz. nr. 18, mianowany komendantem 27 brygady pieszej.

Generał fmp. Antoni br. Schönfeld, komendant VII dywizyi pieszej, mianowany komendantem wojskowym w Hermanstadzie, zaś generał major Gwido Kober komendantem tejże dywizyi.

Pułkownik Franciszek Büchel-Adlersklau, komendant pułku pieszego nr. 40 mianowany komendantem 63 brygady pieszej, zaś pułkownik Franciszek Kolb-Frankenheld, komendant rezerwy pułku piesz. nr. 80, komendantem pułku piesz. nr. 40.

Major pułku piesz. nr. 15 Jan Meixner, na podstawie superarbitru uznany za niezdatnego czasowo do służby czynnej, otrzymał półroczny urlop

(m) **Nowy rok szkolny** na uniwersytecie lwowskim inaugurowany został wczoraj uroczystem nabożeństwem w kościele św. Mikołaja, które odprawił ks. infułat Mossing w asystencyi licznego duchowieństwa. Senat akademicki z Jego Magnificencyą p. rektorem dr. Radziszewskim na czele, młodzież akademicka i licznie zebrana publiczność zapełniały świątynię.

═ **Stacye telegraficzne** w Krynicy, Rabce i Żegiestowie, otwarte podczas sezonu kąpielowego, zostały z dniem 30 września zamknięte.

— **Nagrodę konkursową** w kwocie 750 rubli za pracę na temat „Historya języka polskiego“, przyznała redakcya *Biblioteki Warszawskiej* dr. Antoniemu Kalinie, docentowi katedry języków słowiańskich w uniwersytecie lwowskim.

— **Strasznego wypadku** w Wenecyi, o którym donieśliśmy, ofiarą padła panna Jadwiga Platerówna, młodsza córka hr. Stanisława Zyberg Platera i ś. p. Maryi z hr. Borchów. Przed dwoma tygodniami panna Jadwiga Platerówna zaręczyła się z hr. Władysławem Wielopolskim, wnukiem margrabiego Aleksandra. Telegramy, jakie otrzymała rodzina, nie donoszą o szczegółach tego nieszczęścia, jeden z nich mówi tylko, że wypadek zaszedł dnia 27 września na Lido. Redakcyi dziennika *Presse* donoszą z Wenecyi: Niedawno przybyła tu z Warszawy rodzina hr. Platerów i stanęła w jednym z pierwszorzędnych hotelów. Rodzina ta, złożona z ojca, syna, dwóch córek oraz narzeczonego starszej córki, zamierzała wspaniałą jesień przepędzić w Wenecyi. Przed kilku dniami młodsza hrabianka, śliczne dziewczę 17-letnie, objawiła życzenie wykąpania się w morzu. Hr. Plater, który najmłodsze swe dziecko ubóstwiał prawie, zezwolił na to i osobiście zaprowadził córkę do jednego z zakładów kąpielowych, położonych na Lido, gdzie powierzył ją opiece renomowanego pływaka nazwiskiem Antonio, powiadając mu: „Antonio, *je vous recommande*

vivement ma fille, ma chère fille.“ Antonio też, lubo się przekonał, że hrabianka dobrze umie pływać, ze względu na niepewne powietrze nie pozwolił jej samej popłynąć na morze, ale udał się za nią w odpowiedniem oddaleniu. Młoda dama tak się rozlubowała w tej kąpieli, że usłuchać nie chciała przestrogi towarzysza, że płynęła już dość daleko i wrócić powinna. Na nieszczęście też dostała się w prąd bardzo niebezpieczny, który wyrwał ją z rąk Antonia gdy tenże zdołał już był dotrzeć do niej i pochwycić za rękę. Podczas kiedy straszna ta scena odgrywała się na złowrogo kipiącej powierzchni morza a rozdzierające serce wołania o pomoc dziewczęcia, pochłanianego wirem, stawały się coraz słabsze, rodzina hrabianki stała na Lido jakby skamieniała; przerażenie, rozpacz odebrały jej mowę i ruch. Ojciec, widząc ukochane dziecko, ginące tak okropną śmiercią, blady jak trup, upadł na kolana i postawionemi w słup, szeroko rozwartemi oczyma patrzył na ten obraz, najstraszniejszy, jaki tylko się może przedstawić oczom ojca. Dłonie jego konwulsyjnie chwytały się syna, który mimo iż niepodobieństwo ocalenia siostry było widoczne, bez namysłu chciał się rzucić w morze. Siostra nieszczęśliwej hrabianki omdlała i długi czas upłynął, nim zdołano ją ocucić. Wysłano natychmiast łodzie na morze, ale przybyły one już za późno, ofiara podstępnego żywiołu znikła już w falach bez śladu. Okropny ten wypadek, który słusznie budzi tu powszechne i najżywsze współczucie, oddziałał tak na nieszczęśliwego ojca, że lekarze obawiają się o jego życie.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono S. P., gospodarzowi w Straszewicach, jedną parę koni 14 miary wartości 200 zł. mianowicie kasztana z czerwonawą grzywą i gwiazdką na czole o tylnych nogach białych po kolana, i ciemnego kasztana z dużą białą gwiazdką na czole. Konie te mają być w Mościskach lub Brodach. — Po perły od ujętego notowanego złodzieja Władysława Hermana odebrane, które tenże w ilości 168 wraz z pugilaresem miał znaleźć w Stryju, winien się niewiadomy poszkodowany zgłosić w policyi. — Złożono w policyi znalezione zawiniątko z rzeczami męzkiemi i 3 dużemi obwarzankami.

*** **Poszlakowany o sprawstwo morderstwa** popełnionego w tych dniach w Żółkwi włościanin udowodnił, że ślady krwi, znalezione na jego koszuli, pochodziły od puszczonej mu przez cyrulika krwi w przeddzień morderstwa. Rzeczywistych zaś sprawców tej zbrodni ujęto w osobie służącego kasynowego, który już poprzednio sprzeniewierzył był kilkadziesiąt zł. i został pociągnięty do odpowiedzialności, tudzież byłego sługi oficerskiego, który się już przyznał do czynu, wspólnie z tamtym popełnionego.

*** **Wicher** w lasach Cieklińskich pod Dębowcem, w powiecie jasielskim, zerwał dach z szopy kotła parowego tartaku i zabił pracującego na dachu cieślę.

*** **Dwunastoletni morderca.** W gminie powiatu czortkowskiego Połowcach niedawno znikł chłopczyk 9-letni. We dwa dni później zwłoki jego wydobyto ze studni i znaleziono na nich ślady gwałtownej śmierci. Do zbrodni przyznał się brat cioteczny zabitego chłopczyny, liczący lat 12, zeznając, że sierpem zabił swoją ofiarę. Małego złoczyńcę aresztowano wraz z jego ojcem.

— **O księciu japońskim** Arisugawa, stryju mikada i naczelnym wodzu armii japońskiej, który onegdaj przejeżdżał przez Szczakowę, udając się do Wiednia, a przedtem bawił dzień w Warszawie, opowiadają dzienniki tamtejsze: Książę wprost z dworca udał się do pałacu belwederskiego w towarzystwie p. generał-gubernatora i świty, składającej się z trzech osób, między któremi przyboczny sekretarz Koto służy za tłómacza, gdyż książę nie mówi żadnym językiem europejskim. Gość japoński jest niemłody już mężczyzna o twarzy niezmiernie charakterystycznej; w oczach jego przebija się pewna inteligencya, chwilami zaś rzuca ostre, prawie dzikie spojrzenia. Książę nosi uniform jazdy japońskiej zupełnie czarny i czarną wysoką czapkę z wielkim daszkiem z białym lampasem i białemi wypustkami. Na piersiach jaśnieje gwiazda brylantowa. Szlify i szabla dopełniają uniformu, niezmiernie zresztą prostego. Arisugawa przejeżdżając przez miasto, ciekawie się rozglądał i przez tłómacza oświadczył, że Warszawa bardzo mu się podoba. Dygnitarz japoński podróżuje bez ściśle określonego celu, jedynie z zamiarem zwiedzenia Europy, a w tej podróży wozi z sobą mnóstwo rzeczy; dość powiedzieć, iż z dworca kolejowego przewieziono do Belwederu trzy spore parokonne furgony napełnione pakami i tłumokami, a ponieważ mieści się w tych pakach wiele srebrnych i złotych naczyń, agenci więc policyi śledczej pilnie baczyli, aby warszawscy złodzieje nie pokusili się o wypłatanie jakiego figla. Książę wieczorem był na przedstawieniu *Meluzyny*. Z tego też powodu teatr był zapełniony, ciekawi tłoczyli się u ganku tak przed widowiskiem, jak i po widowisku.

— **Pelikany** w ostatnich dniach widziano i strzelano nietylko w naszym kraju, ale także na Bukowinie i w Królestwie

— **Powodzie** w południowych prowincyach monarchii ustają. W Kroacyi wszelkie niebezpieczeństwo już minęło. — Przedwczoraj niektóre okolice Szląska nawiedzone zostały przerwaniem chmur. W Ebersbach woda na łokieć stała w domach i zerwała 4 mosty.

— **O wielkim komecie**, odkrytym przed dwoma tygodniami przez jednego z astronomów brazylijskich, otrzymał zarząd obserwatoryum wiedeńskiego bliższe szczegóły od kierownika ekspedycyi naukowej niemieckiej na wyspach Kapwerdyjskich. Kometa ten powinien według obliczeń astronomów być widzialnym we wschodniej stronie nieba bezpośrednio przed wschodzącem słońcem. Po raz pierwszy obserwowali nowego gościa niebieskiego astronomowie wiedeńscy dnia 29 września. Ukazał się on po godzinie 4 rano i świecił do godziny 5 w całej okazałości, mimo iż blask jego niemało był osłabiony światłem pełni księżycowej i brzaskiem poranku. Miotła nowego komety ma 20° łukowych długości i pod 45 stopniem nachylona jest ku horyzontowi. Dnia 18 września kometa minął punkt największego zbliżenia swojego do słońca, od którego oddala się teraz znowu, mimo to wszakże nawet teraz jeszcze przedstawia się nierównie świetniej, niż kometa zeszłoroczny.

— **Aerolit.** *G. Warsz.* donosi, że w Czembarach, w ziemi penzeńskiej, dnia 17 września o godzinie wpół do 7 wieczorem niebo nagle oblało się zielonawo-błękitnem światłem, przypominającem ognie bengalskie, a jednocześnie ukazała się w powietrzu kula ognista, która pozostawiła za sobą długą smugę świetlną, a w końcu z ogłuszającym trzaskiem pękła na mnóstwo drobnych aerolitów. Jeden z ułamków zabił psa, drugi powalił na ziemię jakiegoś wojskowego, lecz uszkodził go nieznacznie. Ułamki te pozbierane przez mieszkańców Czembar mają kształt nieregularnych wielościennych brył, czuć je siarką a pokryte są rodzajem sadzy.

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 11 min. 25 przed południem. W czasie posiedzenia byli obecni członkowie komisyi technicznej, mającej zbadać salę pod względem akustyki, pp. Hochberger, Zacharjewicz, Bisanz, Marconi, Setti.

Petycyj nowych wniesiono 26.

Wniosek p. Dr. Zamoyskiego w przedmiocie ochrony lasów, po treściwem uzasadnieniu przez wnioskodawcę, odesłano do komisyi kultury krajowej.

Referowany przez p. Czerkawskiego wniosek komisyi administracyjnej, względem odstąpienia gminie miasta Lwowa części placu *Castrum* bez ewikcyi ale z zastrzeżeniem, że gmina może z tego gruntu zrobić użytek jedynie na umieszczenie zakładów naukowych, przyjęto bez dyskusyi.

Poseł Alfons Czajkowski imieniem komisyi podatkowej zdaje sprawę z wniosku p. Abrahamowicza w przedmiocie wyłączenia wolnych od podatku części domów z katastru domowo-klasowego.

Wniosek komisyi zgodny jest z wnioskiem p. Abrahamowicza.

Komisarz rządowy p. Filip Zaleski w obszerniejszem przemówieniu, które jutro dosłownie podamy, wykazuje, że władze rządowe z własnej inicyatywy jeszcze d. 16 maja r. b. poczyniły wszelkie potrzebne kroki, ażeby ludność zabezpieczyć od szkody, jaka z zaliczania komór do liczby izb mieszkalnych nastąpić może. (*Liczne brawa.*)

Poseł Abrahamowicz wobec tego oświadczenia rządowego wnosi odesłanie wniosku napowrót do komisyi, ażeby we wniosku swoim oświadczenie rządu wzięła na uwagę.

Wniosek odraczający uchwalono.

W dalszym ciągu pp. Ochrymowicz, ks. Kitrys, Łazarski i Zborowski zdawali sprawę z petycyj nieobciążających budżetu.

Wnioski komisyi, żądające po większej części odesłania petycyi do Rady szkolnej krajowej dla urzędowego załatwienia, a po części przejścia do porządku dziennego bez dyskusyi przyjęto.

Poseł ks. Sawa zdaje sprawę z petycyi Sióstr Miłosierdzia we Lwowie o zapomogę na wystawienie blaszanego dachu nad gmachem.

Komisya wnosi odesłanie sprawy do Wydziału krajowego do bliższego zbadania i uwzględnienia, otwierając Wydziałowi na ten cel kredyt 2.000 zł.

Wniosek przyjęto.

Na wniosek tegoż sprawozdawcy przyznano p. Michalinie Teodorowiczównej dalszą subwencyę w kwocie 200 zł. na otworzenie warsztatu robót drutowo-maszynowych.

Dalej uchwalono dla Kajetana Piechowicza, Anieli Czajkowskiej i Karoliny Stupnickiej po 100 zł. zapomogi.

Godzina 12 m. 50. Posiedzenie trwa dalej.

Sprawozdanie komisyjne w kwestyi udzielenia głosu wirylnego rektorowi uniwersytetu czeskiego zostanie dzisiaj dopiero złożone w sejmie czeskim, gdzie do powzięcia w tej mierze uchwały potrzebną jest obecność $^3/_4$ członków Izby. Klub czeski wybrał mowcę, który ma odpowiedzieć, gdyby sprawozdawca komisyjny Scharschmid w swych motywach chciał dotknąć prawnej jedności nowego uniwersytetu z uniwersytetem *Carolo Ferdinandea*. W przeciwnym razie klub uchwalił przyjąć bez dyskusyi przedłożenie rządowe.

W sejmie krainskim po zawiadomieniu ze strony prezydenta krajowego p. Schmidta, że hr. Taaffe nadesłał mu 25.000 złr. jako dar prywatny Najj. Pana na rzecz dotkniętych powodzią mieszkańców Karyntyi, wniósł dep. Nischelwitzer wysłanie adresu dziękczynnego do Monarchy. Izba wśród objawów najżywszego zadowolenia przyjęła ten wniosek.

Sejm vorarlberski przekazał osobnej komisyi przedłożenia rządowe o utworzeniu gospodarczych stowarzyszeń powiatowych i krajowej rady kultury w Vorarlbergu.

Jak donosi *Presse*, koła wojskowe są zupełnie zadowolone z rezultatu ostatnich wielkich ćwiczeń austryackiej obrony krajowej. Chwalą przedewszystkiem wzorową postawę wojsk i precyzyę w wykonywaniu ruchów. Ćwiczenia w strzelaniu zostały uwieńczone najpomyślniejszym rezultatem. Ze wszechmiar pocieszającym jest objawem, że przebywający za granicą poddani austryaccy uczynili z wszelką gotowością zadość swym obowiązkom wojskowym nawet w tych razach, gdy to było połączone z znacznemi trudnościami.

Komitet wykonawczy wiedeńskich stowarzyszeń przemysłowych uchwalił na piątkowem posiedzeniu oznaczyć dzień zebrania się delegatów dopiero po ogłoszeniu terminu rozpoczęcia obrad parlamentarnych. W łonie komitetu objawiono dalej zamiar, aby zebranie delegatów odbyło się przed samem otwarciem Rady państwa, a ewentualnie w przeddzień rozpoczęcia posiedzeń, ażeby tym sposobem zapewnić zgromadzeniu udział jak największej liczby deputowanych. Bardzo znaczna liczba przemysłowych stowarzyszeń z miast znaczniejszych monarchii przystąpiła już do propozycyi wiedeńskiego zjazdu przemysłowego, odbytego d. 15 listopada r. z. i zapowiedziała wysłanie delegatów na projektowane zebranie. Między innemi przysłały takie deklaracye stowarzyszenia przemysłowe we Lwowie, Krakowie i Tarnowie.

Namiestnik czeski, jako przewodniczący szkolnej rady krajowej, zarządził natychmiastowe otwarcie zamkniętej przez magistrat drugiej i trzeciej klasy czeskiej szkoły ludowej w Libercu (Reichenberg.)

Na dzień 15 i 16 b. m. zapowiedziano w Bernie zjazd robotników austryackich, na którym mają być wzięte pod dyskusyę następujące dwie kwestye: Polityczne i socyalne żądania robotników, oraz prasa robotnicza.

Doniesienia z Preszburga o zajściach anti-żydowskich z d. 28 i 29 z. m. streszczamy na innem miejscu. (Obacz *Sprawy monarchii*). Widocznie ostatnie energiczne zarządzenia władz, celem przywrócenia i utrzymania porządku, odniosły pożądany skutek, gdyż ani w dniu wczorajszym, ani dzisiaj nie otrzymaliśmy ztamtąd depeszy, co wskazuje, że w ostatnich chwilach nie zaszły w Preszburgu żadne dalsze zaburzenia.

Journal de St. Petersbourg odpiera zarzuty *Morning-Post*. podejrzywającej Rossyę o nieprzyjazne względem Anglji zamiary, objaśniając, iż Rossya nie może życzyć sobie, aby w Indyach zapanował bezrząd zamiast ładu i cywilizacyjnego wpływu angielskiego. Rossya, nie dotykając w niczem handlowych interesów Anglji, ma jednak prawo i obowiązek obok Anglji rozwijać swoje interesa w Azyi.

Według projektu budżetu na rok 1883 w dziale dochodu z podatków pośrednich przewidywanym jest wpływ wyższy o 9,778.000 rs., niż preliminowano w roku bieżącym.

Wkrótce rozpocząć się mają studya przedwstępne do budowy kolei żelaznej z Samary do Ufy. Droga ta stykać się ma z linją kolei sybirskiej.

Najświeższy berliński *Reichs Anzeiger* zamieszcza rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych, wyznaczające prawybory na 19 b. m, zaś wybór deputowanych do sejmu pruskiego na 26 b. m. Z ogłoszeniem terminu wyborów wzmoże się niezawodnie jeszcze bardziej w Prusiech agitacya wyborcza, która, zdaniem pism berlińskich, jest w tym roku silniejszą niż kiedykolwiek. *Nordd. Allg. Ztg.* przewiduje, że posypią się też jeszcze liczniejsze odezwy wyborcze, wygłaszające przekonania polityczne różnych stronnictw i czyniące łatwowiernym i dobrodusznym wyborcom obietnice, których spełnienie należy częstokroć do rzeczy niemożliwych. Tę apelacyę stronnictw do mas ludu, niezajmującego się zazwyczaj polityką, *Nordd. Allg. Ztg.* porównywa do reklam, jakiemi właściciele bud rozstawionych nakłaniają publiczność do obejrzenia ukrytych w nich cudów.

Jakkolwiek niedalekim jest już termin wyborów, nie można jeszcze powiedzieć nic pewnego, jakie zadanie i prace czekają sejm pruski, nie wiadomo też dalej, czy sejm zbierze się jeszcze w roku bieżącym na krótką sesyę. Według niektórych dzienników zebranie się sejmu ma nastąpić, inne zaś zapewniają, że pierwej zbierze się parlament niemiecki.

Lotar Bucher, bystry i czynny powiernik i pomocnik ks. kanclerza, ma według ponownych zapewnień wielu dzienników ustąpić z ważnej i wysokiej posady urzędnika ministeryalnego, i usunąć się od spraw publicznych. Jaki jest prawdziwy powód tego ustąpienia, nie wiadomo stanowczo. Jedni mówią, że po tak różnorodnej, uciążliwej a wieloletniej pracy, nawet mąż tak niewyczerpanej energii zapragnąć może spoczynku, inni zaś twierdzą, że pobudką do dobrowolnej demisyi są zmiany, zaszłe już czy zapowiedziane, w dykasteryach, w których Lotar Bucher tak wybitne zajmował stanowisko.

Druga Izba w Hadze uchwaliła większością 72 głosów przeciw 2 adres odpowiadający na mowę tronową. Rząd zamierza już w tym tygodniu wnieść projekt rewizyi ustawy wyborczej, po przyjęciu którego przystąpi do rewizyi konstytucyi holenderskiej. Rewizya ta nie będzie częściową, to jest odnoszącą się tylko do artykułów ustanawiających porządek następstwa tronu, lecz zupełną.

Izba następnie większością 49 głosów przeciw 24 odrzuciła wniosek van Houtena żądający ogłoszenia dokumentów odnoszących się do przesilenia ministeryalnego.

Według dziennika *Escaut*, wychodzącego w Antwerpji, podróż do Hiszpanii prezesa gabinetu belgijskiego Frère-Orbana ma na celu traktowanie o odstąpienie Belgii jednej z wysp filipińskich, a mianowicie wyspy Mindanao.

Prezydent republiki francuskiej Grévy powrócił w sobotę do Paryża.

Król grecki skrócił swój pobyt w Paryżu i nie rewizytował prezesa ministrów, jak pierwotnie donoszono, tylko przysłał do niego adjutanta z wyrażeniem ubolewania, iż zmuszony jest wcześniej niż zamierzał opuścić Paryż. Był też u Gambetty, ale go nie zastał i według jednych doniesień nie widział się z nim wcale, a według innych przyjął jego wizytę, przed wyjazdem. Z Paryża królestwo greccy udają się do Sztutgardu na dni kilka, a następnie do Gmunden, dla odwiedzenia ks. Cumberland, poczem powrócą do Aten.

W piątek bawił także w Paryżu Dilke, odwiedził króla greckiego i kilka politycznych osobistości, poczem odjechał do południowej Francyi, nie widziawszy się z Gambettą.

Gambetta ma mieć wkrótce mowy polityczne w Lyonie i Grenobli. Mowy te będą początkiem agitacyi za zaprowadzeniem wyborów zbiorowych.

Gabinet Duclerca ma zaproponować Izbom, aby przedewszystkiem zajęły się budżetem na rok 1883, a wszystkie inne sprawy pozostawiły do zwyczajnej sesyi, mającej się odbyć w roku przyszłym.

Minister skarbu zupełnie zarzucił projekt konwencyi z koleją orleańską, o przyspieszoną spłatę zaliczek rządowych i ma na miejsce tej konwencyi przedłożyć inny projekt.

Rep. Fr. żąda, aby protektorat francuski nad Tunisem został bezzwłocznie urganizowany, a przedewszystkiem, aby zniesione zostały kapitulacye ustanawiające sądownictwo konsularne dla cudzoziemców i komisye finansowe.

Rojaliści ze szczególną uroczystością obchodzili w piątek w St. Jean d'Anvray rocznicę urodzin hr. Chamborda. Odbyło się nabożeństwo, a następnie wielkie zgromadzenie, na którem przemawiało kilku mowców. Kościół był przybrany chorągwiami króla, papieża i Bretonii.

Z Marsylii w sobotę odpłynął okręt *Erymanthe* z 489 wychodźcami egipskimi powracającymi do Egiptu.

Ambasador niemiecki hr. Münster przyjechał do Londynu w piątek i stanął w pałacu lorda Granville, gdzie pozostał do dnia następnego.

Z Dublinu donoszą, że sędzia Lawson zarządził w sobotę wypuszczenie deputowanego Greya, który był aresztowanym d. 15 sierpnia za artykuł umieszczony w *Freemanns Journal*.

Dekret rozwiązujący izby włoskie został na kilka dni odroczony.

Rozmaite symptomy pozwalają wnosić o stanowczem polepszeniu się stosunków między Włochami i Francyą, ale sprawa obsadzenia ambasady włoskiej w Paryżu, jak o tem już wspominaliśmy, będzie jeszcze odroczoną z pobudek osobistych. Ma tu iść o to, że kawaler Nigra, który reprezentował Włochy w Paryżu za cesarstwa, nie ma chęci przyjąć tej posady pod obecnym rządem.

Z Kairu donoszą, że specyalna komisya, mająca zbadać oskarżenia przeciw uczestnikom buntu egipskiego, miała w sobotę rozpocząć swoje czynności.

Powrót brygady gwardyi angielskiej oznaczony został na dzień 30 października. Telegram donoszący o tem dodaje, że korpus okupacyjny angielski wynosić będzie nie 12 lecz 10.000 ludzi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 2 października. (*Tel. pryw.*) Wszystkie tutejsze dzienniki przepełnione są depeszami z Preszburga stwierdzającemi zresztą, że w mieście panuje porządek i spokój. W okolicy Preszburga tylko nie został jeszcze całkowicie spokój przywrócony.

Peszt, 2 paźd. (*Tel. pryw.*) Minister oświaty Trefort, przyjmując deputacyę stowarzyszenia nauczycieli szkół średnich przybyłą celem złożenia mu swoich życzeń z powodu dziesięcioletniego piastowania teki ministeryalnej wyraził ubolewanie i niezadowolenie że w łonie stowarzyszenia objawiają się i szerzą prądy antisemickie.

Redaktorzy tutejszych dzienników postanowili w sprawie zaprzestania wydawnictwa poniedziałkowych porannych numerów wysłać pismo do stowarzyszenia wiedeńskiego *Concordia* wzywające je do jednakowego z wydawcami peszteńskimi postępowania.

Preszburg, 2 października. Pozawczoraj i wczoraj nie było tu nowych zaburzeń. Minister spraw wewnętrznych wystosował surowy reskrypt do zwierzchności miejskiej, wzywając ją, aby jak najskuteczniej poparła komisarza rządowego i ściśle spełniała jego zarządzenia.

Linz, 2 października. Akademia handlowa została wczoraj uroczyście otwartą w obecności sekcyjnego szefa Fiedlera.

Zagrzeb, 2 października. Kościół katedralny w Djakowarze poświęcony został w uroczysty sposób. Biskup Strossmaeyr otrzymał gratulacye od Najj. Pana i Papieża.

Zagrzeb, 2 października. (*Tel. pryw.*) Na wczorajszą uroczystość poświęcenia kościoła katedralnego w Djakowacze przybyło wiele znakomitszych osób, między innymi ks. Sapieha, dr. Rieger, ksiądz Stulc z Pragi, biskup Posiłowicz.

Ks. biskup Strossmajer otrzymał mnóstwo gratulacyj, między innemi od Najj. Pana i papieża.

Kair, 2 paźd. Aresztowano ośm osób, które usiłowały przenieść pożar z dworca na sąsiednie domy. Mówią, że w wiązkach siana, złożonych na dworcu, znajdował się dynamit. Wieści tej nie sprawdzono dotąd. Rewia, na której był obecny kedyw, trwała dwie godziny wśród udziału ludności.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 30 września 1882 godzina 1. m 45 Losy kredytowe 174·—, Węg. akcye kredyt 304·—, Akcye anglo-austr. 127 80, Akcye banku Union 124·20, Akcye kolei Karola Ludwika 317 80, Akcye kolei północnej 289 —, Akcye kolei południowej 144·10, Akcye kolei Alföld. 173 50. Akcye kolei Elżbiety 212·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 172·—. Akcye kolei węg północno-wschodniej 164 —, Wiedeńskie losy 126 50. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 94 75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99·80. Losy regulacyi Cissy 109·70, Losy tureckie 28·14, Węgierska renta 119·35, Akcye banku związkowego 116·80 Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej —·—, Rubel papierowy 1·18—. Węgierskie losy 117 25. Marka niemiecka —·—. Usposobienie przytłumione.

Wiedeń, 30 września 1882, godz. 5 m. 15. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union — —. Kolej Karola Lud. —·—. Południowa —·—. Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny 102·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor —· — Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 2 pazdziern. 1882, godz 10 min. 10, Akcye kredytowe 317·—, Anglo-Austryackie 127·25, Unionbank 123·90, Kolej Karola Ludwika 317.75, Południowa 143·80 Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnicyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—. Napoleondor 9·44—. Rubel papier, 1·18·—. Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z d. 30 września Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 9.75 do 10·50 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —.— zł., owies —·— do —·— zł okowita pr. 10.000 liter procent 31 25 do 31 50 zł,. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 8 90 do 8.92 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do —·— zł. — Berlin: Pszenica żółta (na maj czerwiec 170·— m., żyto —·— m., spirytus 51·30 m., olej rzepakowy 60·25 m., — Szczecin: Pszenica —·— rzepik — —. — Paryż: mąki 159 kilogr 55·25 fr olej rzepakowy 75 75 fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —,—, spirytus —.—, kukurudza —,—. Kolonia: Pszenica — —.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 2 października 1882 o godzinie 7 rano
Barometr 737.5mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 10.4 C. Psychrometr wilgotny 9 8°. Prężność pary 8.7m.m. Wilgoć 93%. Zachmurzenie 10. Wiatr NW2. Ozon 8
Temperatura powietrza 8 3°R.
Barometr idzie w górę.
Stan barometru nad poziom morza 762.9 m

Przyjechali do Lwowa.

dnia 2 października 1882 r.

Hotel George'a

Pp. S. Jabłonowski z Zagwoździa G. Pöltenberg z Węgier. I. Koczyński z Czerniowiec. I. Ieidel z Wiednia A. Schmal z Berna.

Hotel Europejski.

Pp. J Miliński z Helenówki. F. Hawranek z Pragi. E. Niemetz ze Stryja

Hotel Angielski.

Pp K Borzemski z Majdana. M. Borowski z Podhajec. K. Passakas z Chomiakówki. M Sternklar z Medowy. A. Wittmayer z Wiednia.

Hotel Langa.

Pp. D. Ziembiński z Krakowa I. Singer z Satzu M Samueli z Bukaresztu. M. Riawiz z Wiednia.

Pociągi kolejowe.

Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego)

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz 4 min 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min 10 rano (pociąg pospieszny) o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mieszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany)

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany)

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany)

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min. 45 rano i o godz. 5 min 15 wieczór

Przychodzą do Lwowa.

(Wedlug południka peszteńskiego).

Z Krakowa: o godz. 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy): o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz 9 min 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny) o godz. 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min 52 po południu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i 8 godz. wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. min 8 rano (pociągi mięszany); o godz. 2 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

Przedpłata na „Gazetę Lwowską„ wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. „Przewodnik" prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł, ółrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.,

---

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 30 września 1882.

		płacą		żądają	
		waluta		austr.	
		złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	bez kupona	316	25	319	25
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	bez kupona	170	50	173	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	bez kupona	304	50	309	—
Banku kred gal. po 200 zł. w. a.	bez kupona	247	—	252	—
2. List. zast. za 100 zł					
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	99	70	100	70
„ „ „ 4 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	91	50	93	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	bez kupona bieżącego	99	70	100	70
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41½ l.	bez kupona bieżącego	87	75	88	75
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	101	85	102	85
„ „ „ 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	97	90	99	15
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią . .	bez kupona bieżącego	101	—	102	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.	bez kupona bieżącego	101	50	103	—
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	95	—	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.		99	50	100	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a. .		100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a		101	—	102	50
5. Losy miasta Krakowa . .		19	50	21	50
„ „ Stanisławowa .		23	50	25	50
6. Monety.					
Dukat holenderski		5	54	5	64
Dukat cesarski		5	56	5	67
Napoleondor		9	40	9	50
Połimperyał		9	69	9	79
Rubel rossyjski srebrny . . .		1	52	1	62
„ „ papierowy . .		1	17—	1	19—
100 marek niemieckich . . .		57	80	58	60
Srebro		—	—	—	—
Kupony w srebrze			—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 2? września 1882

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	76.75	76.90
luty-sierpień	76.80	76.95
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	77.40	77.55
kwiecień-październik	77.50	77 65
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. .	120.75	121 25
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr	130.50	131 —
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. .	134.75	135.25
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	170.25	170.75
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	169. —	169 50
Renty Com. po 42 lir austr. . . .	34 —	35 —
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	145.75	146.75
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881 .	92.85	93 —
Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr.	95.65	95 80
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106. —	107.—
Bukowiny	98.75	99 75
Galicyi	99.70	100 20
Niższej Austryi	105.50	107.—
Siedmiogrodu	98 25	99.—
Węgier	98.25	98.75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	123.25	126.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	319.50	319 75
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł	869.—	876 —
Gal. banku hip. po 200 zł. . . .	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	— —	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	827.—	828.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	608.—	610.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	212.25	212.75
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k	2770 —	2775 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	319.50	320.—
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	172 —	172.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	348 75	349 25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	144 75	145 25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	164 25	164 75
4. Listy zastawne losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100 —	100.60
„ „ „ „ premiowe po 3%	100.—	100.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	105.50	106.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct. .	92.—	92.40
„ „ „ „ po 5 proct.	99 80	100 40
„ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	99.80	100.40
Gal. banku hip. po 6 proc. . .	101.80	102 30
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr. .	102 —	103 —
Banku austro-węgiersk. po 5 pr. .	100.25	100.45
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	— —
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101. —	102. —
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94 20	94 50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze . .	94.—	94.20
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.25	107.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.20	100.40
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.75	94. —
z r. 1867	101. —	101.50
z r. 1868	98.—	98.50
z r. 1872	96.50	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	94.50	94.70
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	174.—	174.25
Clarego po 40 zł. m. k.	—.—	41.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	109.—	110.—
Keglevicha po 10 zł. m. k. .	19 —	—.—
Losy miasta Krakowa	20.75	21.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	39.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	36.—	36 50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	— —	20 —
Salma po 40 zł. m. k.	51.75	52 25
St. Genois po 40 zł. m. k. . .	47.75	48 25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a	24.25	25.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127. —	127 50
„ „ po 50 zł. w. a. .	—.—	63.25
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—.—	29. —
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	38.50	39 —
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n. .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt. . .	119.20	119.40
Paryż za 100 fr. .	47 12 50	47.17.50

Kurs złota.

Dukat cesarski men . .	5.65.—	5.66 —
„ pełnej wagi . .	5.67 —	5.69. —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka . .	9.45.50	9.46.50
Rossyjski imperyał	9.72 —	9.74.—
Talar związkowy . . .	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 30 września 1882

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	75
„ „ „ w srebrze	77	30
Renta w złocie	95	45
Losy pożyczki z r. 1860	—	—
Akcye banku austro-węgierskiego	825	—
„ „ kredytowego . .	317	10
Londyn . . .	119	10
Srebro . .	—	—
Napoleondor	9	43½
Dukat cesarski men. . .	5	65
100 marek niemieckich	58	20

Konkursa.

L. 15108. (6614 3—3)

Przy sądzie powiatowym w Krościenku opróżnioną została posada woźnego z roczną płacą 250 zł. dodatkiem aktywalnym 25 prc. umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podanie o tę lub inną, przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę woźnego w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d, p. p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od 1 października 1882 do Prezydyum sądu obwodowego w Nowym-Sączu.

Sąd wyższy.

Kraków, 20 września 1882.

Zl. 7522/pr. (6664 2—3)

Zur Wiederbesetzung einer bei dem Landes-Gerichte in Czernowitz erledigten Raths-Sekretärs-Stelle in der VIIIten Rangsklasse mit den sistemmäßigen Bezügen wird der Concurs mit der Frist bis 25ten Oktober 1882 ausgeschrieben, binnen welcher die gehörig adstruirten Bewerbungs-Gesuche an das Präsidium des Landesgerichtes in Czernowitz zu überreichen sind.

Lemberg, 26 September 1882.

L. 47613. (6697)

Celem obsadzenia jednej posady nadpoborcy podatkowego w VIII klasie rangi, jednej a ewentualnie dwóch posad nadkontrolorów podatkowych w IX klasie rangi, jednej a ewentualnie kilku posad poborców podatkowych w IX, tudzież kilku posad kontrolorów podatkowych w X klasie rangi z systemizowanemi poborami i obowiązkiem uzupełnienia kaucyi służbowej do wysokości jednorocznej płacy etatowej rozpisuje się konkurs.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad wniosą należycie udokumentowane podania w ciągu 4 tygodni w przepisanej drodze do c. k. krajowej Dyrekcyi skarbowej we Lwowie, udowodniając, że posiadają uzdolnienie do proszonej posady, że złożyli egzamin dla służby przy urzędach podatkowych i że władają językami krajowemi i językiem niemieckim

Lwów, dnia 25 września 1882.

Licytacye.

L. 9444. (6691 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Hryciowi Wasiowiczowi pto 56 zł 47 ct. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika pod Nr. 150 rep 97 w Jabłonce niżnej u hwałą z dnia 30 grudnia 1881 l. 9444 dozwolona, na czwartym terminie licytacyjnym dnia 4 października 1882 o godzinie 9 przed południem pod warunkami w powyższej uchwale wyszczególnionemi za złożeniem tylko 5 prc. wartości szacunkowej jako wadyum, w tutejszym sądzie odbędzie się.

Turka, dnia 20 lipca 1882.

L. 4564. (6692 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw spadkobiercom po śp. Ihnacie Kudrycz pto 130 zł. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika pod Nr. 20 rep 43 w Przysłupie, uchwałą z dnia 30 listopada 1881 l. 4564 dozwolona, na czwartym terminie licytacyjnym dnia 4go października 1882 o godzinie 9 przed południem pod warunkami w powyższej uchwale wyszczególnionemi za złożeniem tylko 5 prc. wartości szacunkowej jako wadyum, w tutejszym sądzie odbędzie się.

Turka, dnia 20 lipca 1882.

L. 6863. (6689 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż w sprawie egzekucyjnej dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Łesiowi Kielnik odnośnie do tutejszo-sądowego obwieszczenia z dnia 10 listopada 1881 l. 6863 realność pod Nr. 26/23 w Dniestrzyku dubowym położona, na czwartym terminie licytacyjnym 10 października 1882 o godzinie 9 przed południem po złożeniu wadyum 5 prc. wartości szacunkowej za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie

Z c. k. sądu powiatowego.

Turka, dnia 20 lipca 1882.

L. 7042. (6690 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż w sprawie dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Semionowi Pursiak odnośnie do tutejszo-sądowego obwieszczenia z dnia 15 listopada 1881 l. 7042 realność pod Nr. 67/65 w Wołczem położona, na czwartym terminie licytacyjnym 11 października 1882 o godzinie 9 przed południem po złożeniu wadyum 5 prc. wartości szacunkowej za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie

Z c. k. sądu powiatowego.

Turka, dnia 20 lipca 1882.

L. 3318. (6693 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, że na zaspokojenie pretensyi dyrekcyi Zakładu kred. włościańskiego we Lwowie przeciw Łuciowi i Kasi Pawluch celem zaspokojenia resztującej pretensyi w kwocie 81 zł. 61 ct. a. w z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 10 października, 9 listopada i 11 grudnia 1882 każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr. 147 rep. 59 w Chaszczowie położonej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach takowa tylko wyżej lub za cenę szacunkową zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Z c. k sądu powiatowego.

Turka, dnia 25 lipca 1882

L. 3318. (6683 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi na zaspokojenie przynależącej się Katarzynie Szcześniakowej sumy dłużnej 50 zł w. a. z pn egzekucyjną publiczną sprzedaż posiadłości włościańskiej w Zabierzowie położonej, własność nieobjętej masy spadkowej śp. Agnieszki Łyskowej stanowiącej a wyk. hip. l. 256 ks. gr. gm. Zabierzów objętej w trzech terminach licytacyjnych to jest: dnia 11 października, dnia 10 listopada i dnia 11 grudnia 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa i wywoławcza tej posiadłości wynosi 185 zł.

Wadyum zaś 19 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej posiadłości przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, dnia 7 sierpnia 1882.

L 4654 (6724 1—3)

W dniach 19 października, 23 listopada i 22 grudnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk 263 w Łyścu położonej do dłużnika Simche Hermana wedle dom. II pag. 263 n 1haer należącej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 89 zł. 19 ct w. a. z pn każdym razem o godz nie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 200 zł.

Wadyum wynosi 20 zł a. w.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C k. sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 28 lipca 1882.

L 4795. (6725 1—3)

W dniach 19 października, 23 listopada i 22 grudnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 459 subrep. w Bohorodczanach położonej, dłużników Franciszka i Justyny Krzysztofków własnej, w tutejszym c k. sądzie na rzecz Zakładu kred. włościańskiego na zaspokojenie sumy 95 zł 9 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie. Cena szacunkowa 150 zł. Wadyum wynosi 15 zł. Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C k sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 28 lipca 1882

L. 4371. (6702 1—3)

W dniach 19 października, 23 listopada i 21 grudnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż relności nietabularnej, pod nr. konsk. 93 subrep. 127 w Bohorodczanach położonej, dłużnika Andrunia Krycuna własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 143 zł. 88 ct w. a. z pn każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 300 zł.

Wadyum wynosi 30 zł. w a

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Bohorodczany, dnia 28 lipca 1882.

L. 4653. (6703 1—3)

W dniach 19 października, 23 listopada i 22 grudnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk 276 subrep. 16 w starych Bohorodczanach położonej, dłużników Michała Makara, tudzież Maryi i Ołeksy Hrechoruków własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 14 rat po 6 zł. i reszty kapitału w kwocie 26 zł. 95 ct w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 200 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 28 lipca 1882.

L. 2297. (6682 1—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Joachima Brechnera z Milówki 5 zł. 46 ct w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie realność gruntowa pod nr. 62 w Szarem, do dłużnika Józefa Krutaka należąca w trzech terminach 20 października, 21 listopada i 21 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze c. k. sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 1000 zł., wadyum 100 zł.

Milówka, 31 lipca 1882.

L 3564. (6687 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zasp kojenie pretensyi dyrekcyi Zakładu kred. włościańskiego we Lwowie przeciw Piotrowi Kukuryło pto 78 zł. 90 ct. a w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 17 października, 17 listopada i 19 grudnia 1882 każdym razem o godzinie 9 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 15 rep 16 w Dźwiniaczu górnym położonej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach takowa tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 400 zł. Wadyum 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka, dnia 31 lipca 1882

L. 5707. (6625 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Białej, odbędzie się w dniu 25 października i 30 listopada 1882, o godzinie 10 przedpołudniem celem zaspokojenia wierzytelności Jerzego Siemoradzkiego w kwocie 50 zł z przynależytościami przymusowa sprzedaż realności pod nr. 364 w Lipniku w powiecie Bialskim położonej Maryanny Macherowej własnością będącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 298 zł. 85½ ct. poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 30 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kurat rem niewiadomych wierzycieli oraz tych, którzy by rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali ustanowiony adwokat tutejszy Dr. Ehrler.

Biała, dnia 31 sierpnia 1882.

L. 4793. (6668 1—3)

W dniach 19 października, 23 listopada i 21 grudnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 94 subrep 207 w Bohorodczanach położonej, dłużników Somania i Maryi Kryciułów własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 89 zł 19 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także i niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 250 zł.

Wadyum wynosi 25 zł.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć mozna.

C. k sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 28 lipca 1882.

L. 9840. (6650 1—3)

C. k Sąd obwodowy w Kołomyi ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Samuela Ladema 50 zł. w. a. z pn. przedsięwzięta będzie w dniach 20 października, 17 listopada i 22 grudnia 1882, zawsze o godzinie 10 rano w biurze V egzekucyjna publiczna sprzedaż niewydzielonej połowy realności pod l. 265 w Kołomyi, do księgi gruntowej nie wpisanej, spadkobierców Michała Jackowskiego własnej.

Cena wywołania jest wartość szacunkowa 566 zł. 30 ct. i na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nie nastąpi poniżej tej ceny.

Wadyum wynosi 56 zł 63 ct, resztę warunków można powziąć z aktów sądowych.

Kołomyja, 14 września 1882.

L. 21764. (6641 1—3)

C k, powiatowa Dyrekcya skarbu w Tarnowie podaje do wiadomości, iż pobór podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgach dzierżawnych, wymienionych w niżej umieszczonym wykazie, wydzierżawionym zostanie w drodze publicznej licytacyi na czas, począwszy od 1 stycznia 1883

Dnie na których licytacya się odbędzie, podane są w poniższym wykazie.

Bliższe warunki licytacyi przejrzeć można w powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnowie, tudzież w każdym tutejszo-powiatowym nadzorze straży skarbowej.

C. k pow. Dyrekcya skarbu.

Tarnów 25 września 1882.

Wykaz b).

okręgów dzierżawnych tarnowskiego powiatu skarbowego, w których pobór podatku konsumcyjnego od mięsa na, czas począwszy od 1 stycznia 1883 jest do wydzierżawienia

Liczba porządkowa	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Cena wywołania zł.	Cena wywołania ct.	Wadyum zł.	Wadyum ct.	Dzień licytacyi	Termin do podania ofert pisemnych	Licytacya odbędzie się	Pisemne oferty należy podać
1	Bochnia	mięso	7621		762		16 października 1882	Do chwili rozpoczęcia ustnej licytacyi	W c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnowie	Do Naczelnika c. k pow. Dyrekcyi skarbu w Tarnowie
2	Radomyśl	„	2600		260		17 „ „			
3	Pilzno	„	1780		178		19 „ „			
4	Dąbrowa	„	3028		303		24 „ „			

Tarnów dnia 25 września 1882.

L. 1730. (6586 3—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Marcina Stańcy z Węg górki 77 zł. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedana będzie realność pod Nr. 131 w Ciścu, do dłużników Jana i Barbary Jarców należąca w trzech terminach 11 października, 14 listopada i 15 grudnia 1882 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze c. k. sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 905 zł.
Wadyum 95 zł
Milówka, 30 lipca 1882.

L. 8918. (6522 3—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Sany Fischera w Stanisławowie przeciw Izraelowi i Scheindli Zucker w Stanisławowie, o 1200 zł w. a. przeprowadzoną będzie na dniu 26 paździerńika 1882 i na dniu 23 listopada 1882 publiczna przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 55/37 $^1/_4$ w Stanisławowie położonej.

Cena wywołania 4346 zł. 70 ct. w. a.
Wadyum 434 zł 67 ct. w. a.

Dla wszystkich niewiadomych wierzycieli, którzyby po 6 czerwca 1882 do tabuli weszli lub którym uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratora w osobie adw. Dr. Wurzla z substytucyą adw. Dr Eminowicza i tychże niniejszym edyktem się uwiadamia.

Stanisławów, 26 sierpnia 1882.

L. 1016. (6552 3—3)

W tutejszym sądzie na prośbę Zakładu kredytowego włościańskiego celem zaspokojenia 140 zł. 86 ct. z pn. przedsięwziętą zostanie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod n. k. 210 397 w Dorożowie Fedia Złupki własnej w trzech terminach: 31 października 1882, 30 listopada 1882, 20 grudnia 1882 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 500 zł., Wadyum 50 zł.

Dalsze warunki i akta w tusądowej registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.
Łąka, 31 marca 1882

L. 15562. (6512 3—3)

Dnia 24 października, dnia 27 listopada 1882, każdym razem o godzinie 10 z rana, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż 25 pr. udziału Majera Münzera w szybie Nr. 333, 53$^1/_3$ pr. udziału w szybie Nr. 1765 Majera Münzera, 40 pr udziału w szybie Nr. 1251 Majera Münzera, 5 pr. udziału w tym samym szybie Meschulima Goldberg, 50 pr udziału w szybie Nr. 241 Majera Münzera, 50 pr. udziału w szybie Nr. 1140 Majera Münzera i 25 pr. udziału w szybie Nr. 2009 Meschulima Goldberga w Borysławiu się znajdujących, w sprawie galic. Banku kredytowego we Lwowie przeciw Majerowi Münzer i Meschulimowi Goldberg pto 400 zł. wal. austr.

Cena szacunkowa wywołania wynosi co do 25 pr. udziału w szybie Nr. 333 kwotę 500 zł. i 53$^1/_3$ pr. udziału w szybie Nr. 1765 wynosi 533 zł. 33 ct, 40 pr udziału w szybie Nr 1251 wynosi 400 zł. a 5 pr. udziału w tym samym szybie wynosi 50 zł, 50 pr. udziału w szybie Nr. 241 wynosi 500 zł., 50 pr. udziału w szybie Nr. 1140 wynosi 500 zł., 25 pr. udziału w szybie Nr. 2009 wynosi 250 zł. w. a; wadyum 10 pr.

Na pierwszych dwóch terminach będą udziały pojedynczo w miarę zupełnego zaspokojenia pretensyi tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedane, w razie przeciwnym wyznacza się termin do ułożenia ułatwiających warunków na dzień 12 grudnia 1882, o godz 9 rano, na który się wierzycieli z tem wzywa, iż niejawiący się uważani będą za przystępujących do wniosków większości jawiących się wierzycieli; kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. adw dra. Wolskiego w Drohobyczu.

Protokół opisania i warunki wolno przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Drohobycz, dnia 26 lipca 1882.

L. 2370. (6555 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Radomyślu przeprowadzi w dniach: 12 października i 14 listopada 1882, każdym razem o godz. 10 przed południem, w tutejszym sądzie przymusową sprzedaż połowy realności pod l k 167 w Radomyślu masy spadkowej Jana Bajorka własnej, ciałem tabularnem niebędącej, na rzecz Seliga Neumanna względem pretensyi 46 zł. a. w z pn

Cena szacunkowa wynosi 750 zł. wadyum 10 prc.

Akta zastawniczego opisania, oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Radomyśl, dnia 14 sierpnia 1882.

L. 3184. (6535 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia przyznanych Floryanowi Bartysie i wspólnych kosztów sporu w kwocie 7 zł. 7! cent. z pn. egzekucyjną publiczną sprzedaż $^1/_3$ części z połowy łąki w Niepołomicach położonej, własność Maryanny Kmieciowej stanowiącej a wykazem hipotecznym l. 505 księgi gruntowej gminy kat. Niepołomic objętej w trzech terminach licytacyjnych: dnia 20go października, dnia 21go listopada i dnia 21go grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 50 zł. Wadyum zaś 5 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Niepołomice, d. 28go lipca 1882.

L. 19640. (6547 3—3)

Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Krakowie ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego krakowskiego w kwocie 600 złr. odbędzie się licytacya $^1/_3$ części realności l. 5 w Kantorowicach ciało tabularne stanowiącej, Stanisława Adamskiego własnej. w jednym terminie t. j w dniu 11 grudnia 1882 o godzinie 9tej przed południem w gmachu tutejszego sądu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa $^1/_3$ części realności w kwocie 1533 złr. 33 ct. a realność powyższa także i poniżej ceny wywołania, za jaką bądź najwyższą ofiarowaną cenę kupna sprzedaną zostanie. Wadyum wynosi 80 złr.

Resztę warunków, tudzież wykaz hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Faustyn Jakubowski z substytucyą adw. dra Władysława Wilkosza.

Kraków 6 września 1882

Subarrendirungs-Kundmachung

zur Sicherstellung nachstehender Erfordernisse für die gemeinsame Armee und Landwehr für das Jahr 1883.

Die Behandlung wird abgehalten n am	beim	Erforderniss: für die Subarrendirungs-Haupt-Station	mit dem Concurrenz-Orte	auf die Zeit von	bis	täglich Brod à 875 Gramm Portionen	Hafer à 3360 Gramm Portionen	Stroh Streu- à 1700 Gramm Portionen	Stroh Gehäck- à 850 Gramm Portionen	4monatl Betten Mtrzntr.	Vadium für Brod Gulden	Hafer Gulden	Streu-Stroh Gulden	Betten-Stroh Gulden
9. October 1882	beim Haupt-Verpflegs-Magazin in Lemberg, Janower-Gasse Nr. 3	Lemberg		1. Jänner 1883	31. December 1883			1061	48	950			350	300
		Brzeżan	Kozowa			840	240	200		120	900	860	60	50
		Brody				570	00	163		70	650	750	50	100
		Drohobycz				15				2	25			2
12.		Gródek				360	386	312		50	510	1600	100	25
		Hruszow				332	386	312		44	500	1600	100	20
		Monasterzyska	Kowalówka			498	580	468		60	750	2400	150	25
		Gross-Mosty				332	386	312		36	500	1600	100	10
16.		Rohatyn				166	193	156		18	250	800	50	5
		Sądowa Wisznia				166	193	156		18	250	800	50	5
		Sambor				590	10	10		88	660	40	5	40
		Siedliska				166	193	156		18	250	800	50	1
20.		Stryj				619	12	12		63	800	50	10	45
		Żołkiew				220	240	200		50	280	840	60	15
		Buczacz				16	2	2		3	40	10	5	4
		Jaworów	Szkło			166	193	156		18	250	800	50	15
		Złoczów				617	12	12		71	800	40	5	45
9.	beim Filial-Verpflegs-Magazin in Przemyśl	Przemyśl					149	129		178		550	40	80
		Jaroslau				1266	588	477		140	1250	1650	80	60
		Medyka				166	195	156		21	250	800	50	15
		Dobromil	Tarnawa — Lacko			166	193	156		17	250	800	50	15
11.		Glogow				166	193	156		19	250	800	50	15
		Zolynia				166	193	156		19	250	800	50	15
		Przeworsk				166	193	156		18	250	800	50	15
		Sanok				619	12	12		63	800	50	10	30
13.		Rzeszów				664	34	31		90	750	100	20	50
		Łańcut	Gluchow — Krzemienica			332	386	312		37	500	1600	100	20
		Sędziszów				166	193	156		17	250	800	50	15
		Kolbuszów				29	2	2		12	50	10	5	10
		Krakowiec	Gnoinica et Wola gnoinicka			166	193				250	800		

Anmerkung:

Die Offerenten für die Brodsubarrendirung in der Station Stryj haben sich zu verpflichten, auch die in dieser Station befindlichen Bäckerei-Lokalitäten, sowie Requisiten auf die Contractsdauer gegen entsprechenden Jahreszins in Miethe nehmen zu wollen, ferner den Zins für die Backlokalitäten, sowie jenen für Requisiten, separat auszuweisen, und überdiess die übernommenen Backlokalitäten auf ihre Kosten assekuriren zu lassen.

Die ärar Bäckerei in Żółkiew wird als baufällig nicht vermiethet.

Das Aerar behält sich übrigens vor, im eigenen Bedarfsfalle die vermietheten Bäckerei-Lokalitäten. gegen einen 14-tägigen Kündigungstermin selbst zu benützen.

Alle übrigen Bedingnisse können in der Amtskanzlei des k. k. Haupt-Verpflegs-Magazins in Lemberg, dann bei dem Filiale Przemyśl täglich während der Kanzleistunden zur näheren Information des Offerenten eingesehen werden **und ist in dem Offerte ausdrücklich zu bemerken, dass dem Offerenten alle in der Kundmachung und in dem Behandlungs-Protokolle enthaltenen Bedingungen vollständig bekannt sind und er sich denselben auch fügt.**

Die Verwaltungs-Commission des k. k. Militär-Verpflegs-Magazins.

Lemberg den 17 September 1882.

Offert-Formular.

50 kr. Stempel.

Ich Gefertigter wohnhaft in .... erkläre hiemit in Folge der verlautbarten Kundmachung Lemberg am 17 September 1882 für die Station .... nachstehende Verpflegsartikel für die ausgeschriebene Zeit und zwar:

Brot á 875 Gramm zu .... kr. sage: .... Kreuzer.
Hafer die Portion á 3360 Gramm zu .... kr. sage: .... Kreuzer.
Streustroh die Portion á 1700 Gramm zu .... kr. sage: .... Kreuzer.
Gehäckstroh die Portion á 850 Gramm zu .... kr. sage: .... Kreuzer.
Bettenstroh für 100 Kilogramm .... fl. .... kr. sage: .... Kreuzer im Subarrendirungswege abzugeben, desgleichen auch den Bedarf an die Artikel für Durchmärsche, für die Landwehr, für die zur Waffenübung einberufenen Rekruten und Reservisten und für eventuelle Truppen-Conzentrirung im Sinne der verlautbarten Subarrendirungs-Bedingungen beizustellen.

Für dieses Offert hafte ich mit dem Vadium von ....

Ferner verpflichte ich mich, im Falle als ich Ersteher bleiben sollte, nach hievon erhaltener ämtlicher Verständigung das Vadium unverzüglich auf die 10perzentige Caution zu ergänzen, und wenn ich diess unterliesse, mich dem richterlichen Verfahren und zwar so unterwerfen, als wenn ich die Caution erlegt und das Geschäft übernommen hätte, so dass ich zur Ergänzung der Caution auf gerichtlichem Wege verhalten werden kann, wie ich mich ausserdem auch den in der Kundmachung verlautbarten und im Behandlungs-Protokolle enthaltenen mir bekanntem Subarrendirungs Bedingungen vollkommen unterziehe.

Zl. 2192 **Anmerkung. Das Offert ist als solches auf der Adresse ausdrücklich zu bezeichnen.** 6604 3—3

L. 8839. (6565 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 21 listopada 1882, o godziuie 10 rano, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k 189 w Staremmieście położonej, na 700 zł. oszacowanej, do Mikołaja Baka należącej, na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w resztującej kwocie 245 zł. w. a.
Zakład wynosi 70 zł.
Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.
Leżajsk, 17 września 1881.

L. 3308. (6329 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galicyjskiego Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Salamonowi Józefowi dw. im Prostakowi z życia i miejsca pobytu niewiadomemu przez adw. dra Krzyżanowskiego we Lwowie jako kuratora zastępowanemu pozwanemu pto 51 zł. 3 ct. w. a. etc. chęć kupienia mającym niniejszem edyktem wiadomo czyni, że równocześnie rozpisał pod ułatwiającemi warunkami przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. k. 39 w Brzeżanach mieście położonej, wedle Dom IV pars. I pag. 79 n. 4 haer. dłużnika Salamona Józefa dw. im. Prostaka własnej i do przeprowadzenia tej licytacyi w budynku sądowym odbyć się mający termin na dzień 8go listopada 1882 godz. 10tą rano naznaczył, przy którym realność rzeczona nawet niżej ceny wywołania w kwocie 1900 zł. w. a. za jakąkolwiek bądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.
Wadyum wynosi 95 zł. w. a. i złożone być może w gotówce, w książeczkach galic. kasy oszczędności, w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych lub też w obligacyach długu państwa, w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprz galic. Banku hipotecznego, lub uprz. austryackiego Banku narodowego w Wiedniu. Obligacye listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tych, ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze dzienniku urzędowym.
Ekstrakt tabularny i reszta warunków licytacyjnych leżą w tusąd. registraturze.
O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się obie strony, c. k. Prokuratoryę Skarbu we Lwowie, c. k. urząd podatkowy w Brzeżanach i wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 12go listopada 1881 na sprzedać się mającej realności prawo hipoteki uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną nie została, na ręce kuratora dra Finkelsteina w Brzeżanach.
Brzeżany, 26go kwietnia 1882.

L. 837. (6627 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Jaworowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Piotra Mitko w kwocie 17 zł w. a. z pn. przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności pod Nk. 112 w Rogóźnie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Andrucha Garandzy własnej, na dniu 11 października 1882 o 10 godz rano, na którym to terminie ta realność także i niżej ceny szacunkowej 441 zł sprzedaną zostanie.
Cena wywołania 441 zł.
Wadyum 44 zł. 10 ct. w. a.
Bliższe warunki można w registraturze przejrzeć.
C. k. sąd powiatowy.
Jaworów, 2 marca 1882

L. 5725. (6610 2—3)
Odnośnie do tusądowego edyktu z 30 listopada 1881 l 7666 ogłasza się, że w sprawie egzekucyjnej c. k. Prokuratoryi Skarbu im. Wys. c. k. Skarbu przeciw Magdalenie Scherer pto 10 zł. 50 ct. z pn. wyznaczonym został do przymusowej sprzedaży przez publiczną licytacyę realności pod l. 219 w Lisowicach położonej, ciało tabularne stanowiącej, trzeci termin licytacyjny na dzień 16 października 1882, godz. 10 rano w tutejszym sądzie pod temi lżejszemi warunkami, że realność ta na tym terminie sprzedaną będzie za jakąkolwiek cenę, jednak tylko za taką, któraby pretensyę Wysok. Skarbu z pn. całkiem pokryła, oraz iż zadatek zniża się do 5% ceny wywołania, wreszcie że pierwszą połowę ceny kupna do dni 60 drugą połowę do dni 120 od dna przyjęcia aktu licytacyjnego do wiadomości sądu nabywca złożyć winien.
Reszta warunków zostaje niezmienioną.
C. k. sąd powiatowy
Bolechów, 19 sierpnia 1882.

L. 6580. (6657 2—3)
W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu: 25 października i 30 listopada 1882, o godzinie 10 przed południem celem zaspokojenia wierzytelności Pawła Nycza w ilości 300 zł. z przynależytościami przymusowa sprzedaż realności pod l. 136 w Kaniowie wielkim w powiecie Bialskim położonej. Tomasza Zborka własnością będącej.
Cenę wywołania stanowi kwota 440 zł., poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie. Wadyum wynosi 40 zł
Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej. Kuratorem niewiadomych wierzycieli, oraz tych którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nieotrzymali, ustanowiony adwokat tutejszy dr. Ehler.
Biała, dnia 17 sierpnia 1882.

L. 1723. (6553 2—3)
Celem zaspokojenia należytości prawnej wysokiego Skarbu w kwocie 234 zł w. a. z pn. odbywać się będzie w dniach 26 października, 23 listopada, i 28 grudnia 1882, każdym razem o 10 godzinie rano w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż pięciu zagonów gruntu w Łęgu w Makowie na 160 zł ocenionego, a do spadkobierców ś. p Wincentego Filasa należącego.
Warunki licytacyjne, protokół zajęcia i oszacowania wolno tutaj przejrzeć lub odpisać.
Maków, 18 sierpnia 1882.

L. 2334. (6632 2—3)
Dnia: 20 października, 23 listopada i 14 grudnia 1882, każdym razem o 10 godz. rano, odbywać się będzie w tut. sądzie przymusowa sprzedaż trzech parcel gruntu w powiecie Niżnie Jaworskie pod l. 865 w Zawoji położonego, Jana Fronta własnego, a na 210 zł. oszacowanego, na zaspokojenie pretensyi Wiktoryi Zającowej 30 zł. w. a. z pn.
Warunki licytacyjne, protokół zajęcia i oszacowania wolno tutaj przejrzeć, lub odpisać.
Maków, 24 sierpnia 1882.

L 1902 (6670 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia, iż w celu dostarczenia żywności dla inkwizytów i więźniów na r. 1883 odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie licytacya in minus dnia 5 października 1882 i dnia 11 października 1882 o 10 godz rano.
Wadyum wynosi 50 zł w. a.
Tuchów, dnia 21 września 1882.

L 3369. (6671 2—3)
Sąd Żurawieński sprzeda dnia 18 października 1882 o godz. 10 rano przynajmniej za cenę dorównywającą wszystkim wierzytelnościom najwięcej ofiarującemu realność spadkobierców ś p. Augusta Szpatnego i Luizy Szpatnej pod lk. 316 i 325 w Żurawnie celem zaspokojenia pretensyi Chany Wieslowej w kwocie 291 zł z pn.
Zakład wynosi 130 zł.
Resztę warunków, tudzież akt opisania i ocenienia można przejrzeć w registraturze.
Kuratorem wierzycieli niewiadomych p. Edmund Opolski notaryusz żurawieński.
Żurawno, 4 września 1882

L. 34583. (6321 2—3)
C. k. sąd krajowy w Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. akc Banku hipotecznego we Lwowie z 4 rat pożyczkowych po 460 zł. wa. z pn. i resztującego kapitału 8963 zł. 52 ct. z przyn. odbędzie się dnia 9 listopada 1882 o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya zapisanej na imię Maksymiliana Angermanna, a względnie tegoż masy spadkowej wedle Dom 140 i 212 pag. 441, 442 i 106 n 36, 37 i 39 haer. realności pod l. 221⅔/4 we Lwowie położonej, w którym to terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania 21074 zł. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 1054 zł. złożoną być ma, ułatwiające warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 14 marca 1882, rzeczowe prawa na wspomnionej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. Dr. Małachowski kuratorem, a jego zastępcą adw. Dr. Gajewski mianowany został.
Lwów dnia 2 września 1882.

L. 3868. (6635 3—3)
C. k sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Abrahama Elo Fischla w kwocie 600 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia: 2 października, 3 listopada i 4 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa licytacya do Lejby Eliasza, wedle dom. T. III pag 124 poz. 10 i 13 haer. należących części realności, pod l k. 51 w Rymanowie położonej, na których to terminach, mianowicie na dwu pierwszych, tylko wyżej lub przynajmniej za cenę szacunkową w kwocie 3930 zł. w. a, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 393 zł. w. a złożoną być ma; wreszcie akt oszacowania, warunki licytacyjne i ekstrakt tabularny w registraturze sądowej przejrzane i odpisanie być mogą.
Rymanów, 29 sierpnia 1882.

L. 2442. (6633 3—3)
C. k Sąd powiatowy w Nowym targu, podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 11 złr 91 gr 5 złr. 47½ gr 1 złr. 65 gr. 12 złr. 9 gr i 6 złr. 41 gr. od Maryanny Biela należącej się Markusowi Goldmann, odbędzie się w dniach 9 października 1882, 6 listopada 1882 i dnia 7 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 9 przed południem w gmachu sądowym publiczna licytacya połowy realności włościańskiej pod l. k 90 w Starembystrem położonej, czyli 1/24 części roli Bednasz Nk. 90 Maryanny Biela własnej, pod następującemi warunkami: Za cenę wywołania stanowi się cena 780 złr. a. w. tak gruntu jako i po budynku.
Wadyum wynosi 78 złr.
Na pierwszym i drugim terminie tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim także poniżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.
Resztę warunków licytacyjnych, i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutejszej Registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Nowy targ dnia 3 sierpnia r. 1882

L. 4392. (6636 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości wekslowej w kwocie 62 zł. w. a. z potrąceniem nienależycie zaskarżonej kwoty 40 zł. w. a z pn. rozpisuje się przymusową publiczną sprzedaż realności w Nowej wsi pod l. k. 58 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużników Józefa, Franciszki Kilarów własnej, na rzecz Szyji Tygra, która to licytacya w dniach: 2go października, 6go listopada i 11go grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem, w tutejszym sądzie się odbędzie
Cena szacunkowa realności tej wynosi 700 zł. a wadyum 10 pr. takowej.
Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.
Rymanów, 29 sierpnia 1882

L. 9576. (6615 3—3)
C k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wywalczonej przez Dawida Herscha Spritzlera sumy 33 zł. w. a. z pn. przedsięwziętą zostanie przymusowa sprzedaż połowy realności pod l. k. 367 w Kołomyi na przedmieściu Kuckiem położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Antoniego Borzemskiego własnej, w dwóch terminach na dniu: 16 października i 13 listopada 1882, każdym razem o godz 9 z rana w B. IV wyznaczonych, przy których wspomniona połowa realności tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa sprzedać się mającej połowy realności w kwocie 200 zł. w. a. zaś wadyum 10 pr. takowej.
Do ułożenia warunków ułatwiających wyznaczony został termin na dzień 28 listopada 1882, o godz. 9 rano w tut. sali rozpraw.
Resztę warunków licytacyjnych jako też akt zastawniczego opisania i oszacowania sprzedać się mającej połowy realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.
Kuratorem niewiadomych i nieznanych z miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono adw. dra Zakrzewskiego.
Kołomyja, 7 września 1882.

L. 3165. (6585 3—3)
C. k Sąd powiatowy w Bochni ogłasza, że w sprawie spadkobierców Róży Hersteinowej przeciw Józefowi Hantschlowi i innym pto 6000 złr. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 30 października i 4 grudnia 1882 każdym razem o godzinie 10tej przedpołudniem egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l 485/513 w Bochni położonej, wykazem hipotecznym l. 485 objętej w 7/10 częściach Jakóba Leśniaka zaś w 3/10 Julii Hantschlowej własnej na 18396 złr. 80 centów egzekucyjnie oszacowanej, jakoteż realności pod nk. 64 w Chodenicach położonej, wykazem hipotecznym l. 64 objętej Ludwiki Gutowskiej, Jana Hantschla, Alberta Hantschla i Jakóba Leśniaka własnej na 4190 złr. w. a. egzekucyjnie oszacowanej, a to każdej z tych realności z osobna tylko za lub wyżej ceny szacunkowej
Wadyum wynosi 10 prc, resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w sądzie.
Gdyby przy tych terminach sprzedaż do skutku nie przyszła, nastąpi w dniu 4go grudnia 1882 o godzinie 3ciej po południu ułożenie warunków przystępniejszych.
Bochnia dnia 28 lipca 1882.

L. 2224. (6566 3—3)
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Bernarda Steiera z Milówki, 222 zł. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie realność pod Nr 203 w Milówce do dłużnika Józefa Szczotki należąca w trzech terminach: 20 października, 22 listopada i 22 grudnia 1882, każdego razu o godzinie 10 rano w biurze sędziego powiatowego w Milówce.
Cena wywołania 400 zł., wadyum 40 zł.
Milówka, 31 lipca 1882.

L 5580. (6561 3—3)
C. k Sąd powiatowy miejsko - delegowany w Kołomyi ogłasza iż w sprawie egzekucyjnej Nachmana Fiedlera przeciw Tekiennie Wasyłowskiej pcto. 23 złr. 20 ct. w. a. przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 223 w Pererowie położonej wedle l. wyk. hip. 146 dłużniczki Tekienny Wasyłowskiej własnej, w tus protokole oszacowania z dnia 10go maja 1877 l. 16374 bliżej opisanej i na 70 złr. a. w. oszacowanej pod następującemi warunkami odbyć się ma: Licytacya ta odbędzie się w tus. zabudowaniu w trzech terminach t. j. dnia 27 października, 28 listopada i 29 grudnia 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem przy których dwóch pierwszych terminach realność powyższa tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś przy trzecim także i poniżej tej ceny sprzedaną będzie.
Cena wywołania 70 zł
Zakład 7 zł.
Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.
Kołomyja, 30 maja 1882.

L. 3379. (6536 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia kapitału dłużnego 200 zł a względnie niespłaconej jeszcze kwoty 178 zł. 33 ct w. a. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. galic Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przymusową sprzedaż realności pod l k. 105 w Niepołomicach położonej a własność tabularną dłużnika Jakóba Sokołowskiego stanowiącej, w jednym terminie licytacyjnym to jest w dniu 6go listopada 1882 o godzinie 10 przed południem.
Cena wywołania tej realności wynosi 350 zł. Wadyum zaś 35 zł.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w registraturze sądowej.
Niepołomice, d 8 sierpnia 1882.

Księgi gruntowe.

L. 5620. (6713)
Dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Hadynkowce rozpoczną się dnia 6 października 1882.
Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić przed komisyą i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.
C. k. sąd powiatowy
Kopyczyńce, 23 września 1882.

L. 92/k.g. (6674)
Projekt księgi gruntowej dla gmin katastralnych „Czerniatyna" i „Olchowca" jest wyłożony do powszechnego przejrzenia w c k. sądzie powiatowym w Horodence.
Zarzuty wnoszone być mogą aż po dzień 7 października 1882, w którym ewentualnie dalsze dochodzenia prowadzone będą.
C. k. komisya hipoteczna
Kołomyja, 28 września 1882.

L. 6984. (6711)
C. k. sąd powiatowy w Dobromilu uwiadamia, że dochodzenia miejscowe w sprawie założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Krościenko na dniu 9 października 1882 rozpoczyna.
Każdy więc, kto ma interes prawny w zbadaniu, ma się zgłosić do komisyi i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna
Dobromil 28 września 1882.

L. 3111. (6694)
Wykazy hipoteczne. służące za podstawę założenia nowej księgi gruntowej dla gminy Łuka ukończone, złożono w tutejszym c k. sądzie do powszechnego przeglądu.
Zarzuty możliwe przeciw prawdziwości tych wykazów mają być najdalej do 5 października 1882 w tutejszym sądzie wniesione.
Wojniłów, 27 września 1882.

L. 7502. (6684)
C. k. komisya hipoteczna w Nowymtargu zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Leśnica w dniu 2 października b. r. rozpoczyna.
Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.
Nowytarg, dnia 26 września 1882.

L. 1710/pr. (6676)

C. k. komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego Samborskiego ogłasza, iż dochodzenia miejscowe w celu założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Laszki zawiązane powiatu sądowego Rudeńskiego rozpoczną się dnia 16 października 1882

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Sambor 26 września 1882.

L. 138 i 139/k.h. (6727)

Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Wiśniczu zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gmin katastralnych, „Rdzawa“ dnia 9 października 1882, zaś dla gminy „Rozdziele dolne i górne“ dnia 18 października 1882 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Wiśnicz, dnia 26 września 1882.

Upadłości.

L. 14/k k. (6581 3—3)

Wierzycieli masy rozbiorowej S. Teller & S. Fröhlich uwiadamiam, iż przedłożony projekt rozdziału masy i rachunek należytości zarządcy masy, u tegoż lub u mnie przejrzeć i odpisać a swe uwagi w myśl §. 176 u. k. do dnia 19 października 1882, do komisarza konkursowego wnieść mogą, zaś w razie wniesienia uwag do rozprawy zarazem na 27 października 1882 o godzinie 10 rano w biurze VII. wyznaczonej stawić się mają, na którym także ustalenie należytości zarządcy masy wedle §. 144 i 161 u. k. nastąpi. Komisarz konkursow.

Rzeszów, dnia 21 września 1882.

L. 429. (6695)

Zawiadamiam niniejszem wszystkich wierzycieli upadłości firmy handlowej „Józefa Kodrębskiego i spółki“ że przedłożony przez zawiadowcę masy rozbiorowej projekt ostatecznego podziału pieniędzy wierzycieli u mnie lub u zarządcy tej upadłości Dr Brodackiego przejrzeć lub odpisać i zarzuty najdalej do 10 października 1882 pisemnie lub ustnie wnieść mogą.

Zarzuty wyznaczam do rozprawy nad zarzutami i stanowczego ułożenia podziału majątku rozbiorowego, do zbadania, zatwierdzenia lub uwątpliwienia ostatecznych rachunków z zarządu majątków upadłych firmy handlowej „Józefa Kodrębskiego i spółki“, Karola Bielańskiego, spadkobierców Józefa Kodrębskiego, rozpoznania i zatwierdzenia wniesionych ofert, w sprawie sprzedaży i ustanowienia Nk. 56 i ustanowienia obliczonego wynagrodzenia zawiadowcy, termin na dzień 12 października 1882, o godzinie 9 rano, wyznaczonym został, i że im wolno znajdywać się na tym terminie i czynić stosowne uwagi.

Zaleszczyki dnia 26 września 1882.

Michał Klusik
c. k. sędzie powiatowy
jako komisarz konkursowy.

L. 5336. (6681 1—3)

C k. sąd powiatowy w Kutach ogłasza niniejszem, że przeciw Grzegorzowi Sekretar mieszczaninowi tutejszemu uchwałą tutejszego sądu z 22 grudnia 1864 l 4820 konkurs do wszelkiego majątku otworzony został.

Wzywa się zatem wszystkich, którzyby do tegoż kredytaryusza jakiekolwiek pretensye mieli, by takowemu tu w sądzie do dnia 15 listopada 1882, o godź. 5 po południu pisemnie w formie pozwu w myśl § 109 i 111 ord. sąd przeciw kuratorowi masy Józefowi Kelmerowi wykazali, lub że to już przedtem uczynili, wyrokiem udowodnili, i uznanie wykazanej pretensyi za płynną uzyskali, wyrokiem udowodnili, inaczej zastosowanie skutków w § 84 ord. sąd. sobie przypisać by musieli.

Celem uzupełnienia wydziału w erzycieli przez wybranie jednego członka w miejsce zmarłego Abrahama Schattnera wyznacza sie termin na dzień 23 listopada 1882 o godzinie 9 z rana, na który wierzycieli się zawzywa.

C. k. sąd powiatowy
Kuty 16 września 1882.

Kuratele.

L. 10. (6659 1—3)

Hryńko Suchy z Oryszkowiec został uznany za marnotrawcę.

Kuratorem Hryńko Bałyk.

C. k. sąd powiatowy
Kopyczyńce, dnia 18 stycznia 1882.

L. 7246. 6634 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowym-targu ogłosza, że Bartłomiej Matyga z Białego-dunajca marnotrawnym uznany został i że mu dodano kuratora w osobie Jana Matygi

Nowy-targ, dnia 9 września 1882.

L. 7131. (6611 2—3)

Iwana Błażeńko z Dzuryna uznano marnotrawcą, a Mykietę Bryks z Dzuryna ustanowiono kuratorem jego.

C k. sąd powiatowy.
Czortków, 15 sierpnia 1882.

L. 2428. (6557 3—3)

C k. Sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż uchwałą c. k sądu krajowego w Krakowie z dnia 22 kwietnia 1882, l. 9391, Wojciech z Zawisza Dzierżanin, za marnotrawcę uznany został, i że kuratorem dla niego Jana Karczmarczyka z Dzierżanin ustanowiono.

Wojnicz, dnia 12 czerwca 1882.

L 4262. 6554 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu podaje do publicznej wiadomości, że c. k. sąd obwodowy w Tarnowie uchwałą swą z dnia 10 sierpnia 1882, l. 9605, uznał Wawrzyńca Dudka z Łączek Brzeskich z powodu, że tenże lekkomyślnie majątek swój trwoni i oddaje się pijaństwu, za marnotrawcę. Kuratorem dla niego ustanowiono Piotra Dudk›.

C. k. sąd powiatowy.
Radomyśl, dnia 25 sierpnia 1881

L. 13580. (6576 3—3)

Semen Feniak z Werbiąża wyżnego, marnotrawcą uznany, kuratorem dla niego Mikołaja Andruszków ustanowiono.

Z c. k. miejs. del. sądu powiatowego.
Kołomyja, 14 września 1882.

L. 9119. (6549 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce uznaje Jwana i Ksenkę Kuchmistrzów ze Stók za marnotrawców nadając im kuratora w osobie Mikołaja Burbana ze Stók.

Bóbrka, 30 listopada 1880.

L 4585. (6525 3—3)

Anna Zemanowa z Kobiernic jako umysłowo chora, pod kuratelę męża Jana Zemana oddana.

C. k. sąd powiatowy.
Kęty, dnia 10 września 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 40289 (6598 1—3)

C k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie wzywa posiadaczy kuponów od obligacyi indemnizacyjnej Galicyi zachodniej Nr. 11856 na 1000 złr m. k., dnia 1 listopada 1882, dnia 1 maja 1883 i dnia 1 listopada 1883 płatnych, każdy na 25 złr. m. k. opiewających, aby te kupony w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia płatności każdego poszczególnioego kuponu licząc, tem pewniej sądowi tutejszemu przedłożyli, ile że po bezskutecznym upływie tego czasu, takowe na prośbę Maxa Epsteina za amortyzowane uznane zostaną.

Lwów 16 września 1882.

L. 5278. (6518 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do wiadomości, że w r. 1868 zmarł w Żurawcach gospodarz gruntowy Jędrzej Piczak bez ostatniej woli rozporządzenia z pozostawieniem majątku i 6 dzieci, między niemi córki Kseńki.

Ponieważ pobyt ostatniej tutejszemu sądowi nie jest wiadomy, przeto wzywa się Ksenkę Piczak, ażeby w przeciągu jednego roku od dnia poniżej wyrażonego w Sądzie tutejszym się zgłosiła i deklaracyę do spadku wniesła, w przeciwnym razie pertraktacya spadku z ustanowionym dla niej tut. sąd. uchwałą z dnia 23 kwietnia 1880 l. 2490 kuratorem bratem Marcinem Piczakiem ukończoną zostanie

Uhnów dnia 14 września 1882.

L 1669. (6560 1—3)

Jego Excelencya Prezydent c. k wyższego Sądu krajowego na mocy §. 301 ust. post. kar. dla IV zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1882 przy c k. sądzie obwodowym w Przemyślu na dniu 13 listopada 1882 o godzinie 9 przed południem rozpoczynającej się, zamianował radcę c. k. wyższego sądu krajowego Adolfa Pressena przewodniczącym sądu przysięgłych, a jego zastępcami c k. radców sądów krajowych Huberta Freybergera, Wiktora Nennela, Cypryana Leszczyńskiego, Jędrzeja Skalę i Emila Leo de Löwenmuth.

Z Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Przemyśl dnia 21 września 1882.

L. 11174. (6543 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu wzywa na prośbę Herscha Mann posiadacza weksla przez Hersza Mann zgubionego z daty Czortków 11 marca 1862 na 20 złr sześć miesięcy od dnia wystawienia płatnego z podpisem Herscha Mann jako wystawiciela a Chaima Abrahama Rothenberg jako akceptanta, aby do dni 45 od trzeciego ogłoszenia wezwania tego w łamach rządowej gazety lwowskiej roszczenia swe do tego wekslu w Sądzie obwodowym jako handlowym w Tarnopolu oznajmił, inaczej bowiem na żądanie Herscha Mann weksel ten amortyzowanym zostanie:

Tarnopol dnia 5 września 1882.

L. 12755. (6438 1—3)

C k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Joachima Jäkla, że przeciw niemu Stanisławowska kasa oszczędności wniosła dnia 12 września 1882 l. 12755 prośbę o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 250 złr. w a. zpn. i że dla niego jako z miejsca pobytu niewiadomego kurator w osobie adwokata dra Wurzla z zastępstwem adwokata dra Bardacha ustanowionym został.

Stanisławów, 13 września 1882.

L. 9742. (6629 1—3)

C. k. sąd powiatowy Jarosławski zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Tomasza i Katarzynę Turzyńskich, tudzież niewiadomych z istnienia, nazwiska i miejsca pobytu ewentualnych spadkobierców lub prawonabywców tychże, że Henryk Wasser i małol. Anna Wasser zam. Mund i Lotti Wasser przez opiekuna Ignacego Mund wnieśli dnia 24go sierpnia 1882 l. 9742 w sądzie tutejszym przeciwko nim pozew o uznanie prawa zastawu dla sum 50 # i 280 zł m. k za zgasłe i wykreślenia takowego ze stanu biernego realności pod l. k. 165 w Jarosławiu położonej, wskutek czego został dla nich kurator w osobie pana adwokata Emila Gottlieba z substytucyą pana adwokata dra Juliana Ruczki ustanowiony, a oraz i do rozprawy ustnej wyznaczony termin na dzień 30go października 1882 o godzinie 10 rano.

Wzywa się zatem Tomasza i Katarzynę Turzyńskich i tychże możliwych spadkobierców, lub prawonabywców tychże, ażeby na powyższym terminie albo osobiście, lub przez wykazanego pełnomocnika stanęli, lub też ustanowionemu kuratorowi drowi Gottliebowi patrzebne informacye do sporu tem pewniej udzielili, inaczej złe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sobie przypiszą.

Jarosław, 26go sierpnia 1882.

L 9741. (6630 1—3)

C k. sąd powiatowy Jarosławski zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Tomasza i Maryannę Kwietniewskich tudzież niewiadomych z istnienia, nazwiska i miejsca pobytu ewentualnych spadkobierców, lub prawonabywców tychże, że Henryk Wasser i małoletni Anna Wasser zam. Mund i Lotti Wasser przez opiekuna Ignacego Mund wnieśli dnia 24go sierpnia 1882 l. 9741 w sądzie tutejszym przeciwko nim pozew o uznanie prawa zastawu dla sumy 73 zł 42 ct w. a. za zgasłe i o wykreślenie takowego ze stanu biernego realności pod l. k. 165 w Jarosławiu położonej, wskutek czego został dla nich kurator w osobie pana adwokata Emila Gottlieba z substytucyą pana adwokata dra Ruczki ustanowiony, a oraz i do rozprawy ustnej wyznaczony termin na dzień 30go października 1882 o godzinie 10 rano

Wzywa się zatem Tomasza i Maryannę Kwietniewskich i tychże możliwych spadkobierców, lub prawonabywców tychże, ażeby na powyższym terminie albo osobiście lub przez wykazanego pełnomocnika stanęli, lub też ustanowionemu kuratorowi drowi Gottliebowi potrzebne informacye do sporu tem pewniej udzielili, inaczej złe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sobie przypiszą.

Jarosław, 26go sierpnia 1882.

L. 29633. (6435 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie wzywa każdego, ktoby się znajdował w posiadaniu książeczki wkładkowej Wadowickiej Kasy oszczędności l. 694 wystawionej na imię funduszu ubogich gminy Zembrzyc opiewającej wraz z procentami do dnia 30 czerwca 1880 skapitalizowanemi na ogólną sumę 110 zł. 56 ct. aby o tem w przeciągu sześciu miesięcy od dnia w którym niniejszy edykt w ogłoszeniach Gazety Lwowskiej po raz trzeci zamieszczony będzie, sąd tutejszy zawiadomił, gdyż w razie przeciwnym wymieniona powyż książeczka wkładkowa Wadowickiej kasy oszczędności za nieistniejącą i zgasłą uznaną będzie

Kraków, 19 listopada 1880.

L 4294. (6485 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Winnikach ogłasza niniejszem, że pertraktacya spadkowa po zmarłej 1go czerwca 1853 w Żurawnikach ś. p Nastce Moroz na podstawie ustawniczego porządku dziedziczenia wdrożoną została.

Gdy sądowi miejsce pobytu spadkobierczyni Maryi Jurdyga jest nieznanem, wzywa się ją aby w przeciągu roku, począwszy od dnia dzisiejszego w sądzie się zgłosiła, i oświadczenie swe do spadku wniosła, inaczej spadek z spadkobiercami zgłaszającymi się i z ustanowionym dla Maryi Jurdyga kuratorem przeprowadzonym zostanie.

C. k. sąd powiatowy
Winniki, dnia 16go sierpnia 1882.

L. 7055. (6546)

Złoczowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy podaje do wiadomości, że w skutek uchwały z dnia 8 lipca, 1882 l. 4715 wpisano w tusądowym rejestrze dla spółek gospodarczych i zarobkowych w ks. 1 str. 47, 48, n. 21 na dniu 15 sierpnia 1882 w rubryce 3 firmę „Towarzystwo kredytowe w Glinianach stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ w rubryce 4 że siedziba stowarzyszenia jest w Glinianach, w rubryce 6 że stowarzyszenie opiera się na statucie z daty Gliniany 26 lutego 1882.

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczanie członkom za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków na umiarkowany procent gotowych pieniędzy, potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, rzemiośle lub handlu. Dyrekcya stowarzyszenia składa się z członków tegoż pp. Isera Pineles kupca, Jakóba Rosen trafikanta, Samuela Leiby dw. im. Wechsler trafikanta, Leiby Beitel kupca i Szulima Mandel kupca, wszystkich w Glinianach jako Dyrektorów, zaś Mechla Katz kupca, Józefa Wolf dyetaryusza i Zeliga Acker kupca, wszystkich w Glinianach jako zastępców dyrektorów.

Podpis za stowarzyszenie uskutecznia się w ten sposób, że podpisujący do firmy stowarzyszenia stampilią wyciśniętej, swoje podpisy dołączają.

Do ważności zobowiązania w obec osób trzecich, potrzeba podpisu trzech członków Dyrekcyi.

Wszelkie ogłoszenia i zawiadomienia w sprawach stowarzyszenia wychodzić będą pod firmą stowarzyszenia i podpisywane będą przynajmniej przez dwóch członków Dyrekcyi, zaproszenia zaś na ogólne zgromadzenie, jeżeli nie pochodzą od Dyrekcyi, podpisuje prezes i sekretarz rady zawiadowczej pod napisem „Rada zawiadowcza Towarzystwa kredytowego w Glinianach stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką“. N. N. prezes. N. N. sekretarz.

Publiczne ogłoszenia umieszczane będą w jednym z dzienników lwowskich

Złoczów dnia 11 września 1882.

L. 1899. (6556 3—3)

C. k Sąd powiatowy w Radomyślu uwiadamia, że w r. 1879 zmarła w Dulczy Małej Apolonia Wolak nie pozostawiwszy ostatniej woli rozporządzenia

Gdy miejsce pobytu jej wnuczków Józefa i Franciszka Kulpów nieznane, przeto sąd wzywa ich, ażeby w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili się w tymże sądzie i oświadczyli się za dziedziców, inaczej spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami, którzy się zgłosili i z kuratorom Adamem Kulpą dla nich ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy,
Radomyśl dnia 22 września 1882.

L. 40502. (6446 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Jakóbowi Józefowi Bram, że przeciw niemu został dnia 13go września 1882 do l. 40502 na rzecz Issera Lehr wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 250 zł. z przyn.

Gdy miejsce pobytu Jakóba Józefa Bram nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dra Standa, a tegoż zastępcą adwokata dra Raresa i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa więc zatem Jakóba Józefa Bram, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 13go września 1882.

L. 5467. (6455 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Peczeniżynie uwiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Iwana Jurczuka, że Anna Jurczuk matka i opiekunka małoletnich dzieci po Pawle Jurczuku imieniem tychże małoletnich wniosła przeciw niemu pozew dnia 10 maja 1882 l. 3589 o zapłacenie 250 zł. w. a. który do postępowania sumarycznego z terminem na dzień 15 listopada 1882 o 8 godzinie przed południem zadekretowano i że kuratorem dla osoby pozwanego Wojciecha Kietę z Peczeniżyna ustanowiono.

Wzywa się przeto Iwana Jurczuka, ażeby przy powyższym terminie lub osobiście w sądzie stanął, lub ustanowił sobie prawnego zastępcę lub też udzielił ustanowionemu kuratorowi informacyę, gdyż inaczej skutki niezgłoszenia się sam sobie przypisać będzie musiał.

Peczeniżyn, 30 sierpnia 1882.

3280. (6463 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości, iż w dniu 10 grudnia 1871 zmarł w Felso-Viso na Węgrzech Osiasz Boiczuk przynależny do gminy Uscieryki.

Gdy miejsce pobytu Nastki Boiczuk spadkobierczyni Osiasza Boiczuk nie jest znane, przeto wzywa się ją niniejszym edyktem by do roku od dnia niżej wyrażonego do przyjęcia spadku się zgłosiła, inaczej bowiem pertraktacya spadku z ustanowionym kuratorem Dmytrem Metnyczuk, przeprowadzoną będzie. C. k. sąd powiatowy.

Kuty, 15 lipca 1882.

L. 33545. (6471 3—3)

C. k sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Zygmuntowi Weisshaus, że celem doręczenia mu wydanej w sprawie egzekucyjnej Herscha Immerdauera przeciw niemu o 200 zł. z pn. uchwały z dnia 20go maja 1882 l. 18690 i następnych dla niego kuratorem adw. dra Standa, a tegoż zastępcą adw. dra Landesbergera ustanowiono.

Wzywa się zatem Zygmunta Weisshausa, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał.

Lwów, dnia 5 sierpnia 1882.

L. 7502. (6548 3—3)

C k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Rzeszowie wiadomem czyni, że w sprawie egzekucyjnej gminy miasta Rzeszowa przeciw Antoniemu Tittlowi, Maryi z Tittlów Brydzińskiej, Franciszce z Tittlów Prusakowej i Felicyi czyli Filipinie Banmeister i Wincentemu Tittlowi pto 525 złr. w. a. z pn. ustanowił kuratorem ad actum adwokata dra Reinesa celem doręczenia mu tut sąd rezolucyi z 28 maja 1882 l. 3021 dla Filipiny Banmeister i Antoniego Tittla wygotowanych, a adresatom z powodu niewiadomego ich życia i miejsca pobytu niedoręczonych.

Wzywa zatem z miejsca pobytu niewiadomych, aby albo potrzebnych informacyi ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub innego zastępcę sobie obrali i o tem sądowi donieśli, w ogóle aby wszelkich możebnych do obrony użyli środków, w razie bowiem przeciwnym z zaniedbania wynikłe złe skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Rzeszów dnia 30 sierpnia 1882.

L. 6726. (6477 3—3)

C k. sąd powiatowy miej. deleg. w Złoczowie podaje niniejszem do wiadomości, że dnia 19go stycznia 1863 Marya z Heringów Pauer beztestamentarnie w Gołogórach, a dnia 23go czerwca 1865 Antoni Pauer beztestamentarnie w Glinianach zmarli, i że do ich spadku przez głowę dnia 11go maja 1876 bezdzietnie i bez testamentarnie zmarłego Józefa Pauer syna, z ustawy powołany jest tegoż ojciec Józef Pauer.

Sąd, nieznając miejsca pobytu Józefa Pauer, wzywa go, ażeby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia niżej wyrażonego zgłosił się w tymże sądzie i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku po ś. p. Maryi z Heringów Pauer i po ś. p. Antoninie Pauer imieniem własnem i małoletnich swych dzieci Franciszka i Fabjana Pauerów, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami, zgłaszającymi się i z kuratorem p. adw. drem Braunem dla niego ustanowionym.

Złoczów, dnia 23go sierpnia 1882.

Zl. 40182. (6472 3—3)

Vom lemberger k. k. Landes- als Handelsgerichte wird der Inhaber des abhanden gekommenen Wechsels nachstehenden Inhaltes „Lemberg, den 24 Mai 1882 pr. ö. W. 129 fl 11 kr. — am 31 August 1882 zahlen Sie gegen diesen Prima-Wechsel an die Ordre unserer Eigenen, die Summe von Gulden Einhundert zwanzig neun, auch 11 kr ö. W den Werth in Waaren und stellen ihn auf Rechnung laut Bericht Herrn F Zagórski in Lemberg, zahlbar in Lemberg Gebrüder Müller, angenommen F. Zagórski. (in dorso) für uns an die Ordre d. Herrn S. Berger et Sohn Wien W in O. B Pest, 17 August 1882 Gebrüder Müller, zahlen Sie an die Ordre der österreichisch ungarischen Bank-Filiale Lemberg. Wien, 29 August 1882. S. Berger et Sohn", aufgefordert, denselben binnen 45 Tagen diesem Gerichte vorzulegen und seine Rechte zu demselben auszuweisen, als sonst dieser Wechsel amortisirt und für unwirksam erklärt werden wird

Lemberg, am 16 September 1882

L. 6852. (6495 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia Adalberta Heinricha z miejsca pobytu niewiadomego z przyczyny wniesionego przeciw niemu przez Mojżesza Adlera pozwu o zapłacenie sumy wekslowej 300 zł w. a. iż kurator dla niego adw. dr Billet ze zastępstwem przez adw. dra Warteresiewicza ustanowionym został, że przeto jego rzeczą będzie temuż kuratorowi potrzebną informacyę udzielić, lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Złoczów, dnia 12 sierpnia 1882.

L. 9893. (6651 2—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi, zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Chaima Spiegelmana że w sporze sumarycznym J. S. Friedmana przec w niemu o 92 zł. 8 ct. w. a. z pn. ustanowił dla niego kuratorem p adw. dra Freudenberga z substytucyą p. adw. dra Rascha, doręczył temuż pozew de pr 7 czerwca 1882 l 6105 i zarazem do sumarycznej rozprawy termin na dzień 24 października 1882 o 9 godzinie z rana w tu-sądowej sali rozpraw wyznaczył.

Kołomyja, 14 września 1882.

L. 7123. (6514 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu i zamieszkania niewiadomego Jana Kolaszkiewicza, że przeciw niemu wniósł Franciszek Tkacz z Krysowic dnia 20 sierpnia 1882 l. 7123 do tutejszego sądu pozew o zapłacenie kwoty 60 zł w. a. z pn. na który termin do rozprawy sumarycznej dzień 31 października 1882 9 godz. rano wyznaczono, i że dla niego kurator w osobie p. Wiktora Krokowskiego c k. notaryusza ustanowiony został; wzywa się przeto Jana Koluszkiewicza, ażeby na powyższym terminie w tutejszym sądzie osobiście stanął bądź też ustanowionemu dlań kuratorowi potrzebnych udzielił informacyi, w przeciwnym bowiem razie sam złe skutki sobie przypisze.

Mościska, 16 września 1882.

L. 24011. (6524 2—3)

Dla nieobecnej Stanisławy Donheisero wej ustanawia c. k Sąd degowany miejski w sprawie J. Bandeta przeciw niej o 2 zł. 50 ct., kuratora ad actum adwokata Dr Abłamowicza celem doręczenia wyroku z 14 września 1880, l. 33775.

Kraków, 2 września 1882.

Doniesienia prywatne.

L. 31229. (6721)

Ogłoszenie licytacyi.

Dnia 16 października 1882 w poniedziałek o godzinie 12 w południe odbędzie się w III Departamencie Magistratu publiczna ofertowa licytacya na dostawę mundurów dla służby miejskiej w czasie od 1 stycznia 1883 do końca grudnia 1885, ewentualnie na rok jeden 1883. Wadyum 400 złr. - Bliższe warunki przejrzeć można w III Departamencie Magistratu.

Magistrat kr stoł. miasta

Lwów dnia 21 września 1882.

L. 1208. (6644 3—3)

Konkurs

na prowizoryczną posadę sekretarza przy Urzędzie miejskim **w Kutach** z płacą roczną 400 zł. w. a.

Podania zaopatrzone dowodami uzdolnienia, wniesione być mają do Zwierzchności tutejszego miasta w nieprzekraczalnym terminie do 15 października b. r.

Zwierzchność gminy miasta

Kuty, 24 września 1882.